Nr. 226. Środa, 4 Października 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 18 września 1875 r. odbędą się egzamina lekarzy i weterynarzy, przepisane rozporządzeniem wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21 marca 1873 r. (dz. u. p. l. 37), w celu uzyskania stałej posady w publicznej służbie zdrowia przy władzach administracyjnych, z końcem października b. r., a to dla lekarzy w Krakowie, zaś dla weterynarzy we Lwowie.

Prośby o przypuszczenie do egzaminu mają być wniesione najdalej do 15 października b. r. do c. k. Namiestnictwa we Lwowie przez właściwe c. k. Starostwa i zaopatrzone w dowody wymagane §. 7 względnie 17 powyżej powołanego rozporządzenia.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 września 1882.

W drugiej połowie sierpnia zmniejszył się stan ospy, tyfusu plamistego i odry, natomiast wzmógł się stan czerwonki, błonicy, płonicy, kokluszu i tyfusu brzusznego.

Czerwonka panuje przeważnie w powiecie: jasielskim, kamioneckim, stanisławowskim, wadowickim, gorlickim, nadwórniańskim, grodeckim i tłumackim; z 6,829 leczonych chorych wyzdrowiało 3,591 (52,6 prct.), umarło 897 (13.1 prct.)

Ospa pojawiła się przeważnie w powiecie: jarosławskim, borszczowskim, brodzkim i wadowickim; z 798 leczonych chorych wyzdrowiało 524 (65.7 prct.), umarło 139 (17. 4 prct.)

Odra panowała przeważnie w powiecie: brodzkim, kamioneckim i przemyślańskim; z 1,074 leczonych chorych wyzdrowiało 809 (75, 3 prct.), umarło 71 (6. 6 prct.)

Płonica wystąpiła przeważnie w powiecie: rzeszowskim, kamioneckim i sokalskim; z 830 leczonych chorych wyzdrowiało 516 (62. 2 prct.), umarło 137 (16. 5 prct.)

Błonica panowała przeważnie w powiecie buczackim; z 401 leczonych chorych wyzdrowiało 188 (46, 9 prct.), umarło 147 (36. 7 prct.)

Tyfus plamisty pojawił się przeważnie w powiecie buczackim i doliniańskim; z 379 leczonych chorych wyzdrowiało 250 (66 prct.), umarło 24 (6,3 prct.)

Tyfus brzuszny wystąpił przeważnie w powiecie czortkowskim, jaworowskim i przemyskim; z 624 leczonych chorych wyzdrowiało 350 (56.1 prct.), umarło 32 (5 prct.)

Koklusz panował przeważnie w powiecie: jaworowskim, rohatyńskim i rzeszowskim; z 2,805 leczonych chorych wyzdrowiało 1,112 (39,6 prct.) umarło 188 (6.7 prct.)

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 16 września 1882.

Dnia 3 października 1882 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LI dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 131 i 132. Koncesya z 23 sierpnia b. r. na budowę kolei żelaznych Modling-Vorderbrühl i Kremsmünster-Michldorf.

Nr. 133. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 19 września 1882 o zmianie blankietów wekslowych.

Nr. 134. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 19 września 1882 o zmianie znaczków stemplowych

Nr. 135. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 27 września 1882 o zwrocie kosztów wykonania kary.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 października.

Przygnębiające wrażenie sprawiły w całych Węgrzech wypadki preszburskie. Gdyby się skończyło było na jednym ekscesie przeciw żydom w samem mieście Preszburgu, wypadek dałby się przedstawić jako wyjątkowy i lokalny tylko objaw tej propagandy, która od głośnej sprawy Estery Solymossy zaczęła się nawet posługiwać złemi instynktami mas, aby tylko doprowadzić do wybuchu. Ale na samym Preszburgu nie ograniczyły się ekscesy antisemickie i w jego bliższej i dalszej okolicy zaszły sceny jeszcze gorsze i wstrętniejsze. W samym Preszburgu ekscesa wymierzone były wprawdzie jawnie przeciw żydom i na nich najdotkliwiej się odbiły, ale faktem jest, że tłum rzucił się tam także na zakład zastawniczy, w którym żydzi najmniejszego nie mają udziału, który jest właściwie dziełem filantropów pracujących nad wykorzenieniem lichwiarstwa zastawniczego. Wobec takiego faktu można było przypuszczać, że w grę weszły tendencye socyalistyczne, i taki wniosek wysnuwano nawet w Węgrzech rzeczywiście, ale to, co się zaraz potem stało w okolicy Preszburga, usunęło wszelkie wątpliwości i odsłoniło czysto antisemicki charakter całego zdarzenia.

Ruch socyalistyczny nie jest pewnie mniej niebezpieczny dla porządku publicznego niż ruch antisemicki, ale Węgrzy woleliby mieć z pierwszym niż z drugim do czynienia. Dzięki bowiem ustrojowi stosunków społecznych, które w Węgrzech nie doprowadziły jeszcze do takich anormalności jak na Zachodzie Europy, ruch socyalistyczny, chociażby się posunął do gwałtów, nie ogarnąłby nigdy całego kraju, lecz pozostałby zlokalizowaną burzą. Ruch antisemicki natomiast nie daje się powstrzymać zwyczajnemi środkami, bo wszędzie przygotowane są dlań materyały wybuchowe. Jakoż rzeczywiście donoszą najświeższe depesze, że także w innych okolicach Węgier daleko od Preszburga ludność wiejska przybrała wobec żydów postawę groźną, zkąd do czynu gwałtownego krok tylko jeden.

Rząd węgierski uczynił wszystko, co tylko wskazanem było dla bezzwłocznego przywrócenia porządku i zapobieżenia nowym ekscesom. Nie same względy na Europę, na której sensacyjne sprawiło wrażenie to tak znaczne posunięcie się prądu antisemickiego ku Zachodowi, lecz przedewszystkiem obawy o porządek wewnętrzny nietylko uprawniają, lecz nawet zmuszają rząd do wytężenia akcyi. W usiłowaniach około zażegnania burzy towarzyszy mu szczera sympatya wszystkich patryotów węgierskich, uznających to dobrze, że żadne państwo w Europie nie potrzebuje dla swojego dobra więcej niż Węgry porządku i harmonii społecznej. Wezbranie jednego prądu zachęca inne żywioły destrukcyjne do spotęgowania swoich usiłowań. A w Węgrzech nurtuje niejeden taki prąd barwy społecznej lub politycznej. Żydzi węgierscy muszą śmiało liczyć na to, że po chwilowem zboczeniu na manowce ogół ocknie się, i uzna, jak wielką szkodę wyrządza dobru kraju. W Węgrzech nie spada na żydów zarzut, żeby kiedykolwiek łączyli się z żywiołami wrogiemi narodowi i jego samodzielności państwowej. Pod względem poczucia patryotycznego żydzi węgierscy poszli za przykładem żydów zachodniej Europy. Cały szereg głośnych i zasłużonych nazwisk w spółczesnem życiu publicznem Węgier wystawia świadectwo tej prawdzie — a zlewanie się z społeczeństwem i poczuwanie się w niem u ogółu żydów węgierskich w ostatnich zwłaszcza latach znakomite zrobiło postępy.

---

4)

Z HISTORYI NIE-BOHATERÓW

II.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem Józef kupił narzeczonej złotą bransoletkę, przedstawiającą węża z oczami z turkusów i kilka rzeczy do gospodarstwa, między innemi olejodruki do salonu — „Napoleona w Egipcie" i „Cztery pory roku". Trąbalski, jako był człowiek obowiązku i zasad i dbał o familijne obowiązki, choć się na brata z początku chciał srożyć i gniewać, wybrał się z żoną z wizytą do przyszłej bratowej.

— Musimy ją przecież przygarnąć — mówił do żony — i tak dość ona nieszczęśliwa, że idzie za Józefa.

Pani Trąbalska ubrała się na tę wizytę w tę samą jedwabną suknię z zielonej materyi w kratki, szal biały z dużemi jedwabnemi frędzlami i kołnierzyk koronkowy, który poznaliśmy na wigilii. Trąbalski na tę okazyę włożył nowy tużurek czarny i atłasową chustkę na szyję, i tak wystrojonych, solennych, idących krokiem mierzonym, wprowadzono do małego saloniku, gdzie zrazu od dymu gęstego z cygar nie można było rozpoznać przedmiotów. Na kanapce leżała nawpół Elodya w białym, jedwabnym, bardzo strojnym ale nieświeżym szlafroczku. Grała w karty z jakimś niemłodym jegomościa w mundurze, o apoplektycznej cerze, szerokich barkach, który sapał jak nosorożec w wodzie; przy nich dymił samowar; u nóg pani siedziało dziecko blade, skrofuliczne i ułomne. Narzeczona Józefa nie przedstawiła wcale swego partnera — na zapytanie Trąbalskiego o dziecko:

— Siostrzyczka? — odparła spokojnie, rozdając karty:

— Córka — i podniosła na pana Jacentego oczy jeszcze dość piękne, ale blade, wyblakłe jak wyprany niebieski perkalik.

— Nie wiedziałem, że twoja narzeczona wdowa — rzekł Trąbalski naiwnie do brata, odprowadzając go w róg salonu.

— Tiu, fiu, ty dużo jeszcze rzeczy nie wiesz — odparł Józef, gwiżdżąc zębami, bo w ogóle nic sobie z brata nie robił. — Józio ma rozum.... tyle ci tylko powiem.

To się wszystko wprawdzie nie podobało kasyerowi, ale cóż robić? Co się stało, to się stało. To była jego filozofia, jedyna, jaką rozumiał.

Ślub odbył się się na wpół kosztem generała C., owego karcianego partnera Elodyi, na wpół kosztem Trąbalskiego. Chcielibyśmy o tem zamilczeć, bo to może rzucić niekorzystne światło na niego, ale dla historycznej wierności dodać musimy, że pan Jacenty zapłacił za fabrykowany szampan, po którym jako nieprzyzwyczajony do żadnych wybryków, kilka dni chorował.

Powoli i mocą niewiedzieć jakiej logiki zaczynał wierzyć, że po części skrzywdził brata i los mu zagrodził. Józef mu to zawsze powtarzał, a przychodził często do niego w coraz to innych krawatach i paląc kosztowne cygara. Ale przytem ciągłe były narzekania na los i na nieszczęśliwą gwiazdę.

— Małpa, stara małpa! — krzyczał już z progu, rzucając czapką o ziemię — utonąłem, woda mi się leje uszami!

Oto stary generał umarł tej nocy, na apopleksyę, bez żadnego legatu. Józef długi czas nie mógł tego przeboleć.

Ale że w ślad za śmiercią idzie życie, urodziła się Józefowi córeczka. Pan Jacenty na swój sposób, spokojny, lubił dzieci — ucieszył się też z małego przybysza, na co Józef zrobił filozoficzną uwagę:

— Ktoby się tam cieszył, że się dziewczyna urodziła, chyba dyabeł — to dla niego potrawa.

Dużo było mowy o tem, kto będzie małą trzymał do chrztu. Józef miał przez kilka dni usta pełne nazwisk wielkich panów, przyjaciół żony, która miała „wielkie koneksye", ale skończyło się na tem, że Trąbalski został ojcem chrzestnym — i oczywiście zapłacił za chrzest i za sukienki dziecka a imię jej dano Józefa. Elodya, która całemi dniami czytywała romanse, właśnie wtedy skończyła powieść, tłumaczoną z hiszpańskiego i ta przez trzy noce spać jej nie dała. Przejęta losami bohaterki, przezwała córkę Pepitą i zaledwie na łysej, drżącej główce Pepity pokazał się cień meszku, ciemny, niewyraźny, już matka, jako brunetkę, ubierała w ponsowe wstążki, za które płacił ojciec chrzestny, choć jako człowiek spokojny nie lubił tego koloru.

Od czasu owego chrztu, zważywszy, że zrobiono Jacentemu honor i jego zaproszono na tę uroczystość zamiast hrabiów i baronów, Józefowie zaczęli go uważać za rodzaj listu zastawnego i obcinali kupony kiedy się dało, a list zastawny był cierpliwy.

W ogóle Trąbalski miał bardzo pogodne usposobienie; z góry zawsze przypuszczał, że wszystko idzie dobrze. Na Madejowem łożu byłby jeszcze wmówił w siebie, że leży na puchach. Tak i teraz nie widział nic tak dalece złego w wymaganiach Józefa — chciwość jego nazywał więcej po chrześciańsku niż praktycznie — potrzebą. Tylko coraz dłużej przesiadywał w biurze, ośm godzin dziennie, i wieczorem także nie wracał prosto do domu, ale szedł do piwiarni na kufel piwa — tam mu było spokojnie z *Kuryerem*, który czytał od deski do deski i z szkolnym kolegą doktorem Zenonem, z którym rozmawiali trochę o fabryce trochę o pacyentach, najczęściej o pogodzie. Doktór znał Józefa i wiedział o domowych kłopotach kasyera.

— Wiesz co — poradził mu raz jako szczery przyjaciel — gubisz siebie i ich twoją słabością; daj im pieniędzy z wyraźnem zastrzeżeniem, że to po raz ostatni, i wypraw do Ameryki — to pijawki, które cię wyssą, a same na tem nie utyją. Na takich niespokojnych łotrów jedna rada: oddzielić się od nich oceanem — na niezdrowe drzewa jedyne lekarstwo siekiera.

Ale Trąbalskiemu zdrowa rada nie trafiła do przekonania. Mianowicie porównanie z siekierą. Na co zaraz tak ostro? Lepiej ręce przyłożyć do tego splątanego węzła życia i rozwiązywać, rozwiązywać, póki się nitki nie ułożą do woli.

Dzieci póki nie nabędą wyobrażeń geograficznych, wyobrażają sobie świat płaski jak opłatek, kończący się nagle wielką przepaścią. Tak są dusze dziecinne, które zrozumieć nie mogą geografii życia — wyobrażają sobie, że to życie ma stale określone granice, które łatwo obejść i objechać, i że niepodobna jeździe tam i napowrót jak po lesie bez drogi, a nie dojść końca.

Sprawy krajowe.

(Kolej z Rzeszowa do granicy Królestwa Polskiego).

(X) Uchwałą Sejmu z dnia 18 września b. r. przekazany został komisyi kolejowej do sprawozdania wniosek hr. Jana Tarnowskiego, polecający Wydziałowi krajowemu, by wszedł w rokowania z c. k. Rządem w celu rychłego doprowadzenia do skutku budowy kolei żelaznej z Rzeszowa w kierunku północnym do granicy Królestwa Polskiego przy udziale funduszu krajowego w kosztach budowy. Zarazem wpłynęło do Sejmu wiele petycyj w tej sprawie.

Komisya kolejowa (ref. Jan hr. Tarnowski) miała tedy przed sobą kilka projektów, które wypadało porównać, aby za jednym z nich się oświadczyć. Petycye, świadczące o ogólnem zajęciu, jakie wywołał wniosek hr. Tarnowskiego, dzielą się co do treści na trzy odrębne kategorye: Petycye rady powiatowej Rzeszowskiej, miasta Rzeszowa i okręgowego Towarzystwa rolniczego rzeszowskiego, opatrzone największą liczbą podpisów, oświadczają się bezwarunkowo za wnioskiem w tej osnowie, jak był postawiony. Petycya rady powiatowej Mieleckiej przemawia za linią wychodzącą z Tarnowa, a petycye miasteczek Sieniawy, Leżajska i Ulanowa, czterech obszarów dworskich i sześciu gmin wiejskich projektują linię wychodzącą z Jarosławia. W końcu petycya rady powiatowej w Nisku żąda modyfikacyi w pierwotnym wniosku o tyle, żeby kolej z Rzeszowa do Nadbrzezia nie na Kolbuszowę, ale na Nisko była budowana.

Komisya kolejowa oświadcza się najpierw w zasadzie, że każda linia komunikacyjna, przecinająca północną część kraju od kolei Karola Ludwika do granicy Królestwa Polskiego, jest pod względem handlowym i ekonomicznym ważną i pożyteczną. Kolej taka miałaby nietylko znaczenie lokalne dla okolic, przez które będzie przeprowadzoną, lecz nadto wywarłaby niewątpliwie wpływ wielki i ożywiający na znaczną przestrzeń kraju, rozciągającą się po prawym brzegu Wisły i po obu brzegach Sanu. Okolica ta produkuje wielką ilość zboża, okowity i bydła i zmuszona jest produkta swoje odstawiać do kolei Karola Ludwika o 10 do 12 mil odległej. Nie ulega więc wątpliwości, że cały ten transport odbywałby się nową koleją, a tem samem zapewniłby jej znaczne dochody. Projektowana kolej przecinałaby okolice obfitujące w lasy a dochodząc do Wisły w punkcie, gdzie rzeka ta jest zawsze spławną, ułatwiałaby ruch handlowy drzewem pomiędzy naszym krajem a Warszawą i Gdańskiem.

Jeżeli się obok tego zważy, że ruch handlowy i osobowy między Galicyą i Królestwem Polskiem jest dosyć znaczny, stosunki między obu krajami liczne, że przytem na całej długości granicy austryacko-rossyjskiej od Krakowa aż do Brodów nie ma ani jednego połączenia kolejowego, to można bez żadnej przesady twierdzić, iż w razie wybudowania projektowanej linii cały ruch handlowy i osobowy między częścią Królestwa Polskiego, mianowicie gubernią Radomską i Lubelską a Galicyą, skierowałby się do projektowanej kolei. Wzgląd ten jest tem ważniejszy a rzecz tem więcej prawdopodobna, że począwszy od Sandomierza istnieje na Wiśle regularny ruch statków parowych do Puław, zkąd znowu niedawno wybudowana kolej Nadwiślańska tworzy połączenie z Warszawą i Lublinem.

Są to ważne względy ekonomiczne, przemawiające w zasadzie za budową projektowanej kolei. Przechodząc następnie do kwestyi, która z projektowanych linij zasługuje przed innemi na pierwszeństwo, miała komisya kolejowa na uwadze najpierw wzgląd kosztów, jakie budowa za sobą pociągnie. Z tego punktu widzenia rozstrząsając szczegółowo wszystkie w petycyach poruszone projekta, przyszła komisya do przekonania, że linia z Rzeszowa na Kolbuszowę do Nadbrzezia przedstawia się najkorzystniej, a to z następujących powodów: Plany i kosztorysy szczegółowe dla linii Rzeszów-Kolbuszowa-Nadbrzezie znajdują się zupełnie gotowe w aktach Wydziału krajowego. Odległość z Rzeszowa przez Kolbuszowę do Nadbrzezia wynosi 73 kilometrów i jest od linii powietrznej tylko o 1·1 kilometra dłuższą; odległość zaś z Rzeszowa przez Nisko do Nadbrzezia wynosi 93 kilom., zatem w porównaniu z pierwszą trasą więcej o 20 kilometrów; odległość z Tarnowa przez Mielec do tegoż samego punktu 108 kilom., zatem więcej o 35 kilom.; odległość z Jarosławia przez Leżajsk, Rudnik, Rozwadów 109 kilometrów, zatem więcej o 36 kilom. Trudności trasy są mniej więcej jednakowe, chociaż i pod tym względem linia z Rzeszowa na Kolbuszowę przedstawia się najkorzystniej, albowiem nie napotyka w całej długości na żadną rzekę, nie zachodzi przeto potrzeba budowy ani jednego mostu większych rozmiarów. Linia z Tarnowa przechodzi przez Wisłokę, blizko jej ujścia, a linia z Jarosławia przecina rzekę Wisłok.

Za linią z Tarnowa przemawia jeden wzgląd niemałej wagi, t. j. połączenie bezpośrednie z koleją rządową Tarnów-Leluchów. Gdyby jednak Rząd, uznając słuszność wywodów okręgowego Towarzystwa rolniczego Rzeszowskiego wziął w przyszłości na uwagę przedłużenie linii projektowanej z Rzeszowa do Krosna, w takim razie zdaniem komisyi obie linie projektowane przez Tarnów i przez Rzeszów przedstawiałyby i pod tym względem jednakowe korzyści. Co do petycyj, projektujących linię z Jarosławia, równie jak petycyi, przemawiającej za poprowadzeniem linii z Rzeszowa do Nadbrzezia przez Nisko, motywa na poparcie tych żądań przytoczone stosują się zarówno do każdej z powyższych linij, dlatego komisya nie może przy innych warunkach równych, zalecać linii dłuższej i kosztowniejszej w miejsce krótszej i tańszej. Komisya oświadcza się więc za linią Rzeszów-Kolbuszowa-Nadbrzezie jako najkrótszą, najtańszą i najbardziej odpowiadającą interesom tak lokalnym jak i krajowym.

Według obliczeń, znajdujących się w posiadaniu Wydziału krajowego, wynosiłby koszt budowy jednego kilometra tej kolei (z wywłaszczeniem gruntów, materyałem ruchu i dodatkiem 15 prc. na nieprzewidziane przekroczenia) 28.646 zł.; długość zaś całej linii, jak wyżej powiedziano, wynosi 73 kilometrów. Ponieważ jednak miejscowość Nadbrzezie, jako komora cłowa austryacka, położona nad samą Wisłą, wymieniona jest raczej dla wskazania kierunku linii, a nie jako istotny punkt, do którego kolej musiałaby dochodzić, można zatem na pewne przypuścić, że punkt krańcowy kolei będzie musiał być o parę kilometrów od Wisły oddalony, że zatem długość całej linii na 70 kilometrów przyjąć należy. Koszta całej budowy wynosiłyby w takim razie okrągłą sumę dwóch milionów złotych w walucie austryackiej.

Na podstawie powyższego wywodu stawia komisya kolejowa następujący wniosek: I. Sejm wzywa Rząd do dołożenia wszelkich starań, by połączenie drogą żelazną okolic nadwiślańskich przy ujściu Sanu z koleją Karola Ludwika dla ekonomicznych stosunków tej części kraju żywotne i niezbędne, jak najspieszniej przyszło do skutku II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wszedł z rządem w rokowania co do trasy z Rzeszowa na północ w kierunku najprostszym, jako najmniej kosztownym a ze względów handlowych i ekonomicznych najwłaściwszym, oraz co do ewentualnego przyczynienia się kraju do kosztów budowy. III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyjęcia imieniem kraju obowiązku przyczynienia się do kosztów tej kolei — jeśli budowa w roku 1883 przynajmniej rozpoczętą będzie — kwotą pieniężną do wysokości 150,000 zł. w. a., płatną w trzech rocznych ratach, począwszy od roku 1884. IV. Jeżeli rokowania z c. k. Rządem o pomienioną kolej doprowadzą do pomyślnego rezultatu, Wydział kraj. wstrzyma dalszą budowę drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia.

Podatek gruntowy.

VI.

Wiedeń, 2 września.

(*G*) Pierwszy w rzędzie powiatów na obszarze tarnopolskiej subkomisyi krajowej, którym regulacya podatku gruntowego w uchwałach komisyi centralnej z r. 1880 podwyższyła go więcej niż o połowę dawnej kwoty, jest powiat Borszczowski. Płacił dawniej 71.048 zł., wskutek rzeczonych uchwał płaci od r. 1881 prowizorycznie 108.040 zł., t. j. o 36.992 zł. czyli o 52·1 prc. więcej. W stadyum reklamacyjnem podwyżka ta jeszcze się zwiększa; z operatów bowiem krajowej komisyi reklamacyjnej wypada 111.470 zł., t. j. o 40.422 zł. czyli o 56·9 prc. więcej, co o nie wiele zmienia się na korzyść powiatu w wnioskach p. Mayera, których wynik byłby 110.497 zł., t. j. o 39.449 zł. czyli o 55·5 prc. więcej od podatku dawnego.

Następuje powiat Tłumacki z podwyższeniem o 55·2 prc. czyli o 25.815 zł., mianowicie z 46.773 zł. podatku dawnego na 72.588 zł. prowizorycznie pobieranego podatku nowego. Wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej rośnie podwyżka do 75.795 zł., t. j. do kwoty o 29.022 zł. czyli o 62 prc. większej, a prawie tak samo, bo 75,394 zł., t. j. o 28.621 zł. czyli o 61·2 prc. więcej od podatku dawnego, wypada z wniosków p. Mayera.

Powiat Trębowelski opłacał 48·669 zł. podatku starego; uchwałami komisyi centralnej podwyższony został do 75.784 zł., t. j. o 25.815 zł. czyli o 55·7 prc. Operaty krajowej komisyi reklamacyjnej wypadają dlań korzystniej, zniżając te podwyżkę do 72.171 zł., t. j. kwoty o 23.502 zł. czyli o 48·3 prc. wyższej od podatku dawnego, co p. Mayer znowu podwyższa nieco, mianowicie do 72.793 zł., t. j. o 24.124 zł czyli o 49·6 prc. ponad podatek dawny.

Powiat Śniatyński, który do roku 1880 opłacał 42.606 zł., płaci prowizorycznie 70.132 zł., został więc podwyższony przez komisyę centralną o 27.526 zł. czyli o 64·6 prc. W obu stadyach postępowania reklamacyjnego podwyżka ta rośnie; z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada podatku 71.220 zł., t. j. o 28 614 zł. czyli o 67·2 prc., z wniosków p. Mayera 71.980 zł., t. j. o 29.374 zł. czyli o 69 prc. więcej niż dawny podatek wynosił.

Na powiat Zbaraski, ktory opłacał starego podatku 60.270 zł., przypadło z uchwał komisyi centralnej 100.630 zł., t. j. podwyżka o 40.360 zł. czyli o 66·9 prc. Stosunkowo, a szczególniej w porównaniu z innemi powiatami, bardzo korzystny dla powiatu Zbaraskiego obrot bierze rzecz dotychczas w stadyum reklamacyjnem; krajowa komisya reklamacyjna zniża wynik uchwał komisyi centralnej do 93.375 zł., t. j. do 33.105 zł. czyli 54·9 prc., p. Mayer dalej jeszcze do 92.573 zł. t. j. do 32.303 złr. czyli 53·6 prc. ponad podatek stary.

Powiat Kołomyjski podwyższony został do 91.878 zł., t. j. o 39.414 zł czyli o 75·1 prc., opłacał bowiem dawnego podatku tylko 52.464 zł. Drobna ulga w tem podwyższeniu, wynikająca z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej, które dają 91.586 zł., t. j. o 39.122 zł. czyli o 74·6 prc. więcej od podatku starego, znika w wnioskach p. Mayera. wedle których ma być 92.300 zł., t. j. o 39.836 zł. czyli o 75·9 prc. więcej.

Powiat Horodeński doznał w uchwałach komisyi centralnej podwyżki o 80 prc., zamiast dawnych bowiem 68.106 złr. przypadło nań 122.518 zł., t. j. o 54.412 zł. więcej. W krajowej komisyi reklamacyjnej jednak złagodzono podwyżkę do 73·2 prc., wypada bowiem z jej operatów 117.947 złr., t. j. tylko o 49.841 zł. więcej, co atoli w wnioskach p. Mayera znów podwyższa się nieco, mianowicie do kwoty podatku 119.147 zł., t. j. o 51.041 zł. czyli o 74·9 prc. większej od podatku dawnego.

Co do powiatu Kosowskiego rezultaty są następujące: Dawny podatek wynosił 22.755 zł.; z uchwał komisyi centralnej 41.500 zł., t. j. podwyżka o 18.745 zł. czyli o 82·4 prct.; wedle operatów krajowej komisyi ma być 42.752 zł., a więc podwyżka o 19.997 zł. czyli o 87·9 prct., wedle wniosków zaś p. Mayera 42.378 zł., t. j. podwyżka o 19 623 zł. czyli o 86·2 prc. ponad podatek dawny.

Dawna kwota podatkowa powiatu Skałackiego wynosiła 53.346 zł.; wedle uchwał komisyi centralnej wynosi 100.252 zł., podwyżka przeto czyni 46 906 zł, czyli

---

Zamiast wyprawić brata do New-Yorku, ponieważ zbliżały się Święta Bożego Narodzenia, Trąbalski zaprosił go z całą rodziną do siebie na ową Wigilię, która, widzieliśmy to, skończyć się miała tak fatalnie. Tem fatalniej, że od owego dnia, w którym Józef zgłębił do dna słabość brata dla rodziny, zaczęły w głowie jego dojrzewać różne projekta. Był ponury i milczący, szukał niby to po Warszawie miejsca i zajęcia, aż nagle dnia jednego zniknął bez wieści, zostawiając żonę bardzo słabą, dwie córki i dość długów, mianowicie po sklepach korzennych — za porter i wino. Wkrótce potem przyszedł list od niego, datowany z Szwajcaryi do brata, bardzo rozpaczliwy, gdzie dużo było mowy jak zawsze o kuli i stryczku. „To mnie jedno pociesza w kłopotach — pisał — że w poczciwej Szwajcaryi dużo drzew, a na tych drzewach dużo gałęzi... opiekuj się tam moją biedną żoną i sierotkami, i bywaj zdrów na zawsze.“

Trąbalski bardzo się zgryzł i zmartwił tym listem, bo był przekonany, że Józef odebrał sobie życie. Nie opisać kłopotów, które teraz spadły na jego głowę. Zdrowie Elodyi się nie polepszało, potrzebowała mnóstwa wygód; było to dziwne może stworzenie, coś między sroką a kukułką; o dzieci nic nie dbała, ani potrafiła związać dwóch myśli rozsądnych, w ładnej niegdyś głowie; nie mniej prawdą było, że powoli chyliła się do grobu. Jacenty codziennie zastawał ją chudszą i mizerniejszą, cera jej przybierała tony woskowe; sprawiła różowe firanki do łóżka, miała zawsze lusterko pod poduszką i przyglądając się i poprawiając coraz bardziej drżącą ręką loczki nad czołem, mówiła:

— Ale mój panie Jacenty, ja jeszcze nie mam takiej miny, aby ludzi straszyć. — I z odcieniem kokieteryi dodawała: — Ja jeszcze będę ładna, zobaczy pan Jacenty.

Pani Trąbalska, nieprzejednana nawet widokiem tego powolnego konania, ruszała na to ramionami.

— Nie wiem dla kogo ładna — mruczała — chyba, że na tamtym świecie będzie bałamucić aniołów pańskich!...

Trąbalski jak zapłacił za ślub Józefa, potem za chrzciny, tak i teraz zapłacił za pogrzeb Elodyi, poczem nie wiedział już. co począć. Na pierwsze słowo o wzięciu dziewcząt do siebie, żona jego wzburzyła się jak kipiąca woda.

— Jeszcze co, jeszcze co? — powtórzyła kilka razy w równych tonach gamy małżeńskiej — może i Marcię weźmiesz do domu? Co ona nas obchodzi? A to nas bardzo obchodzi, że jest pół-głupia a je za czworo. — Marcia rzeczywiście im starsza, tem mniej objawiała intelligencyi; była na wpół idyotką; jadła przytem dzień cały, a w oczach dobrej gospodyni, apetyt, to grzech śmiertelny

— No to Józię — nieśmiało poddał pan Jacenty.

— Józię, Józię! Ciekawam, gdybyś ty miał dzieci — a kiedy ich nie masz, to cudzych nie bierz na kark — gdybyś miał dzieci, i umarł, a pan braciszek żył, to by się niemi opiekował; może tak? Na co nam zdrową głowę kłaść pod ewangelię — jeszcze co?

Pan Jacenty pełen troski i frasunku wyszedł, nie wiedząc jak sobie dać radę, i gdy tak szedł po schodach, z głową spuszczoną, przerwał jego dumanie głos kobiecy.

— Dzień dobry panu kasyerowi.

To Opatrzność zjawiała mu się w postaci niemłodej już kobiety w czarnej wytartej suknie, z brodą podwiązaną chustką, z materacykiem z pachnących ziół, po których poznać z daleka poczciwą pannę Sabinę, szwaczkę i sąsiadkę z trzeciego piętra.

— Zły dzień, nie dobry, odparł z westchnieniem Trąbalski.

Panna Sabina miała dobre serce — sąsiadką od lat dziesięciu spotyka się codzienie na schodach z kasyerem, gdy szedł do biura, a ona niosła mleko i bułkę na śniadanie. Powoli znajomość stała się ściślejszą, panna Sabina schodziła czasem na drugie piętro do państwa Trąbalskich, gdy pani potrzebowała pomocy w szyciu. Stara to panna i nie romansowa wcale, nawet w granicy tego jak bywają szwaczki romansowe. Tylko dziesięć lat znajomości z poczciwym człowiekiem, wyżłobiły małą szczerbę w sercu panny Sabiny — tak woda, kropla po kropli wyżłabia kamień. Nie brała za świadka księżyca, tylko maszynę do szycia — nie innem marzeniem tej Julji było uszyć sześć koszul i wyhaftować półkoszulki dla Romea. Prosta to była przyjaźń — wierna szczera.

I teraz, gdy się dowiedziała o smutku sąsiada — w trzech słowach targ był skończony; za niewielkie wynagrodzenie podjęła się opieki nad sierotami.

Zdawało się, że spokój wrócił na czas jakiś do domu pana Jacentego, spokój przerywany tylko ciągłem tupaniem, bieganiem i skokami Józi po pokoiku panny Sabiny, ciągłym wrzaskiem i śpiewem, którego echo dochodziło sąsiadów z drugiego piętra.—Trąbalski porównywał córkę brata do maszyny parowej z fabryki Fechnerów o sile dwunastu koni — „tylko do niej nie potrzeba węgla, ognia dość jest w dziewczynie“. I śmiał się dobrodusznie, rad z konceptu. Z Marcią nie było żadnego kłopotu; siedziała cicho w kącie łapiąc muchy i jedząc bułkę, ale za to Józia! raczej Pepita; zostawmy jej ten macierzyński przydomek — bo jej doprawdy przystaje! Istne to dyablątko, cygańskie dziecko, czarne, suche z kruczemi włosami, które, jak las gęsty rosną nad niskiem czołem, i z oczami pełnemi dzikiego wyrazu.

Panna Sabina ciągle chorująca na bladaczkę i na ból zębów, wierzyła w skuteczność morałów, które były jej trzecią chroniczną chorobą. Chciałaby była dobrze wychować Józię. Moralizowała ją i strofowała przy monotonnym takcie maszyny — lała i lała letnią wodę na ten burzący się ukrop. Ale co z tego! To jakby stara kulawa szkapina goniła lokomotywę mknącą przez stepy. Panna Sabina jeszcze nie skończyła zdania, a niespokojne czarne oczy odbyły już ciekawe podróże po pokoju, przez okno, na podwórze, gdzie mały szewczyk łata buty; jeszcze panna Sabina nie nałożyła okularów na nos, nie nawlokła igły maszynowej i nie odchrząknęła dobrze, aby na Pepitę pogderać, a dziewczyna w jednym skoku była przy drzwiach, potem schodami konno po baryerze, już na podwórzu, i w rozmowie poufnej z szewczykiem.

Na to nie wystarczał rozum panny Sabiny ani Trąbalskiego. Wychowaniem Pepity pokieruje inny mistrz, bez morałów, bez rózgi, bez książki, i ten, który rządzi tabunami dzikich koni na stepie i gromadą indyjskich Siuxów: natura, instynkt.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z. D.

87·9 prc; wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wynosiłaby 101.810 zł., t. j. o 48.464 zł. czyli o 90·8 prc., wedle wniosków p. Mayera 101.690 zł, t. j. o 48.344 zł. czyli o 90·6 prc. więcej niż dawna.

Powiat Husiatyński płacił starego podatku gruntowego 59.011 złr.; stosownie do uchwał komisyi centralnej podwyższony został do 111.999 złr., t. j. o 52.988 złr., czyli o 89·8 prc. Stosunkowo znacznie większego podwyższenia, bo do 116.837 złr., t. j. o 57.826 złr., czyli o 98 prc. ponad stary, doznaje ten powiat w operatach krajowej komisyi reklamacyjnej, a wnioski p. Mayera pozostawiają go też na tej samej prawie wysokości, skoro z nich wypada 116.520 złr., t. j. o 57.509 złr. czyli o 97·5 prc. więcej niż wynosił dawny podatek.

Wielki odstęp co do stopnia podwyższenia jest między powiatem Husiatyńskim a następnym w naszej kolei Zaleszczyckim, który z dawnej kwoty podatkowej 44.843 złr. podwyższony został uchwałami komisyi centralnej do 107.563 złr., t. j. o 62.720 złr., czyli o 139·9 prc. Na tem nie stanęła jeszcze krajowa komisya reklamacyjna, lecz podwyższa go do 108.339 złr., t. j. o 63.496 złr., czyli o 141·6 prc.; a jeszcze nieco wyżej idą wnioski p. Mayera, z których wypada podatku 108.774 złr., t. j. o 63.931 złr., czyli o 142·6 prc. więcej niż dawnego.

Największe podwyższenie jest powiatu Czortkowskiego, którego dawna kwota podatkowa wynosiła 42 727 zł., prowizoryczna zaś z uchwał komisyi centralnej wynosi 105.178 złr., podwyżka więc czyni 62.451 zł., czyli 146.2 prc. W stadyum reklamacyjnem powiatowi temu nielepiej dotychczas się wiedzie jak poprzedniemu; z operatów bowiem krajowej komisyi reklamacyjnej wypada nań 106.599 złr., t. j. o 63.872 złr., czyli o 149·5 prc. więcej niż podatku dawnego, p. Mayer jednak redukuje wnioski komisyi do 105.668 złr., a więc do podwyżki o 62.941 złr., czyli o 147·3 prc. ponad dawny.

Całego obszaru tarnopolskiej subkomisyi krajowej kwota podatkowa wynosiła dawniej 1.433.413 złr.; przypisana prowizorycznie wedle uchwał komisyi centralnej z r. 1880 wynosi 2.061 840 złr., t. j. o 628.433 złr. czyli o 43·8 prc. więcej. Wedle krajowej komisyi reklamacyjnej zaś byłoby podatku 2.075.614 złr., t. j. o 642.201 złr., czyli o 44·8 prc., a wedle wniosków centralnego referenta p. Mayera 2,073.338 złr., t. j. o 639.925 złr., czyli o 44·6 prc. więcej niż dawnego.

Przechodząc do powiatów na obszarze krakowskiej subkomisyi krajowej, w rzędzie tych, którym w skutek regulacyi podatku gruntowego dostaje się ulga, największej zniżony widzimy powiat Gorlicki. Dawna jego kwota podatkowa wynosiła 56,667 zł.; z uchwał komisyi centralnej wypadło 33,815 zł., t. j. o 22,852 zł. czyli o 40·3 pr. mniej. Ulga ta zmniejsza się wprawdzie w operatach krajowej komisyi reklamacyjnej, z których wypada 34,975 zł., t. j. o 21,692 zł. czyli o 38.3 prct. mniej, jakoteż w wnioskach p. Mayera. których wynik jest 34,937 zł., t. j. o 21,730 zł. czyli również o 38.3 pr. mniej od podatku dawnego; mimo to z powiatem Gorlickim równać się może co do stopnia ulgi tylko jeszcze powiat Grybowski, którego dawna kwota podatkowa 32,153 zł. zniżyła się w skutek uchwał komisyi centralnej do 19,198 zł., t. j. o 12,955 zł. czyli tak samo o 40.3 prct., a którego losy w stadyum reklamacyjnem także są równe losom tamtego, skoro z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypada nań 19,822 zł., t. j. o 12 331 zł., czyli o 38.4 prct., a z wniosków p. Mayera 19,848 zł., t. j. o 12,305 zł, czyli o 38.3 prct. mniej niż podatku dawnego.

Powiat Limanowski płacił starego podatku 41,214 zł., z której to kwoty komisya centralna zniżyła go do 27,711 zł., t. j. o 13 503 zł., czyli o 32.8 prct. Wnioski w obu stadyach postępowania reklamacyjnego są prawie zupełnie zgodne z tym rezultatem; wedle krajowej komisyi reklamacyjnej bowiem byłoby 27.897 zł., t. j. o 13,317 zł. czyli o 32.3 prct., a wedle p. Mayera ma być 27,831 zł., t. j. o 13,383 zł, czyli o 32·5 prct. mniej podatku niż dawnego.

Na powiat Brzeski, który płacił dawniej 97,245 zł., wypadło wedle uchwał komisyi centralnej 76.027 zł., t. j. zniżenie o 21,218 zł. czyli o 21.8 prct. Z operatów kraj. komisyi reklamacyjnej wypada 78,443 zł., t. j. o 18.802 zł., czyli o 19.3 prct., z wnioskiem p. Mayera 78,925 zł., t. j. o 18,950 zł, czyli o 19.5 prct. mniej niż podatku dawnego.

Co do powiatu Jasielskiego rezultaty są następujące: dawna kwota podatkowa wynosiła 73.761 zł., prowizoryczna nowa wynosi 60.845 zł., t. j. o 12.916 zł. czyli o 17·5 prct. mniej; wedle operatów krajowej komisyi reklamacyjnej 62.514 zł., t. j. o 11.247 zł. czyli o 15·2 prct., wedle wniosków p. Mayera 62.236 zł., t. j. o 11.525 zł. czyli o 15·6 prct. mniej.

Powiat Chrzanowski płacił dawniej 43.686 zł., od r. 1881 płaci prowizorycznie 36.471 zł., t. j. o 7215 zł. czyli 16·5 prct. mniej; z operatów krajowej komisyi reklamacyjnej wypadłoby 37.428 zł., t. j. o 6258 zł. czyli 14·3 prct. mniej; wedle wniosków p. Mayera ma być 37.102 zł., t. j. o 6584 zł. czyli o 15·1 prct. mniej podatku niż dawnego.

Powiat Myślenicki płacił dawnego podatku 47.120 zł., płaci na podstawie uchwał komisyi centralnej 40.986 zł., jest przeto zniżony o 6134 zł. czyli o 13 prct., która to zniżka jest mniejsza w operatach krajowej komisyi reklamacyjnej, wedle których byłoby 41.305 zł., t. j. o 5815 zł. czyli o 12·3 prct. podatku mniej niż dawnego, ale p. Mayer w wnioskach swych sięga jeszcze nieco ponad zniżenie pierwotne, gdyż z nich wypada 40.944 zł., t. j. o 6176 zł. czyli o 13·1 prct. mniej od podatku starego.

Powiat Kolbuszowski podług starej normy opłacał 46.391 zł,, podług prowizorycznej nowej opłaca 42.433 zł., t. j. o 3958 zł. czyli o 8·3 prct. mniej. Krajowa komisya reklamacyjna okrawa nieco tę ulgę; wedle niej wypadłoby 43.085 zł., t. j. o 3306 zł. czyli o 7·1 prct. mniej podatku niż dawniej. p. Mayer atoli zbliża się do uchwał komisyi centralnej, gdyż wedle jego wniosków ma być 42.708 zł., t. j. o 3683 zł. czyli o 8 prct. mniej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa kanału Suezkiego).

Na powtórzony przez nas w streszczeniu a podany w dzienniku *Times* projekt, który zmierzał do zniweczenia interesów francuskich pośrednio przez utworzenie drugiego równoległego do kanału suezkiego, odpowiedział Lesseps listem opiewającym jak następuje:

„Odczytałem artykuł wstępny *Timesa* z d. 22 września, w którym dziennik ten radzi swemu rządowi, ażeby albo obsadził kanał suezki, albo też obok niego założył drugi kanał. Autor artykułu byłby dobrze zrobił, gdyby był przed wdaniem się w rozbiór tej kwestyi odczytał artykuły *Timesa* z r. 1854 do 1867, w których ten dziennik zgodnie z lordem Palmerstonem nie znajdował dość słów pochwały dla mego projektu. Nie szkodziłoby także przestudyować firmany koncesyjne i statuta *Compagnie universelle*, do której przystąpiły wszystkie narody, szczególniej Francya z najznaczniejszym udziałem. Anglia zresztą ścieśniając prawa naszego towarzystwa, naruszałaby zarazem zasady osobistej wolności, na których opiera się wewnętrzna jej organizacya i zewnętrzna potęga.

Co do zbudowania drugiego kanału, przydatnego dla żeglugi, to mogliby Anglicy obrać sobie każdy inny punkt, tylko nie międzymorze Suez, ponieważ koncesya zawiera postanowienie, że *Compagnie universelle* posiada na przeciąg czasu lat 99 wyłączne prawo używania komunikacyi morskiej pomiędzy odnogą peluzyjską a odnogą suezką.

Muszę także zwrócić uwagę na inny punkt artykułu. Jest w nim mowa o tem, że Anglia w stosunku do kapitału 200 milionów franków posiada 80 procentowy udział. Jest to błąd podwójny. Kapitał, który otworzył światu nową drogę morską przez Suez, wynosił 437 milionów franków, zaś 176 akcyj głównych, które rząd angielski zakupił od kedywa egipskiego po cenie 500 franków, mają dziś wartość każda po 2700 franków, od których prowizye są opłacane z egipskiego skarbu państwowego. Obowiązek ten opłacania kuponów akcyonaryuszom francuskim trwać ma przez lat 30. Dla tego utworzone zostały delegacye. Skarb zatem angielski posiada jeszcze na lat 20 prawo własności wspomnionych akcyj bez procentów.

Pomimo takiej dysproporcyi nasza rada zawiadowcza postarała się o dopuszczenie akcyj angielskich do zgromadzeń generalnych, jakoteż o mianowanie trzech angielskich administratorów na członków rady zawiadowczej i wydziału dyrekcyjnego. Był to raczej akt grzeczności, niż ścisłego prawa, za który mielibyśmy słuszną pretensyę do wdzięczności, tymczasem zamiast niej, widzimy usiłowania zdążające do stworzenia trudności naszemu Towarzystwu w pełnieniu obowiązków względem żeglugi wszystkich narodów. Nie omieszkam w *Bulletin de Suez* ogłosić artykułu *Timesa* wraz z moją odpowiedzią“.

(Izmaił-basza i Tewfik).

Paryski korespondent *Timesa* podaje rozmowę, którą miał w tych dniach z bawiącym w Paryżu eks-kedywem Egiptu Izmaiłem-baszą. Charakterystyczną jest opinia byłego wicekróla o sytuacyi Egiptu spowodowanej wmieszaniem się zbrojnem Anglii w sprawy kraju Faraonów. Według Izmaiła protektorat angielski jest nietylko nieuniknionym, ale byłby nawet najpomyślniejszym dla dobra Egiptu. Kedywowie w przyszłości powinni w energiczne dłonie ujmować ster państwa i przyjmować na siebie odpowiedzialność osobistą, gdyż dotychczas bardzo trudno znaleźć w Egipcie zdolnych ministrów. Izbę notablów należy wzywać do rady tylko w sprawach wewnętrznych Przyznawać jej prerogatywy mieszania się w sprawy zewnętrzne lub wpływu na nie byłoby samobójstwem Izmaił nie wątpi o tem, że prawdziwie silny rząd w Egipcie miałby daleko więcej widoków pod protektoratem angielskim, niż pod fikcyjnem zwierzchnictwem tureckiem. Ex-kedyw mówił z ubolewaniem o swoim synu Tewfiku i państwie tureckim.

„Dla Tewfika — mówił — byłem przez siedmnaście lat pokornym sługą Porty i sułtana. Zdobyłem dla niego upragniony firman, zapewniający bezpośrednie następstwo tronu, on jednak dowiódł, że nie posiada ani wyższego umysłu, ani serca, ani odwagi, a wszystkie te przymioty są niezbędne, ażeby panować w Egipcie. Jest moim synem, nie wypada mi zatem więcej mówić. To pewna, że policzone są dni państwa tureckiego. Kalifat uległ w istocie zgubnym skutkom agitacyi panislamickiej, wkrótce przyjdzie kolej na sułtana, który padnie ofiarą tych samych intryg. Upadek obu tych potęg przyspieszyła słaba dyplomacya turecka, która w Trypolisie rozdrażniła tylko Francyę a w Egipcie wywołała rozlew krwi“.

O Arabim wyrażał się Izmaił bardzo niepochlebnie. „Można go — rzekł — scharakteryzować jednem słowem, a mianowicie wyrazem francuskim *blagueur*. Arabiego należy traktować jako pospolitego żołnierza i pospolitego awanturnika. Wielkim jest błędem poczytywać go za egipskiego Garibaldego.“ W końcu były kedyw mówił o kontroli angielsko-francuskiej mniej więcej w te słowa: „Pierwotnie była to jedyna w swoim rodzaju idea i chętnie ją aprobowałem. Kontrola mogła doskonale funkcyonować, gdyby kontrolorowie gorliwość swą byli ograniczali tylko do spraw finansowych. Oni jednak od pierwszej chwili byli w większej lub mniejszej mierze agentami politycznymi i chcieli równocześnie rządzić krajem i administrować jego dochodami“.

KRONIKA

Jako w dzień Imienin Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości Najjaśniejszego Pana odbyło się dziś o godzinie 9 rano w kościele archikatedralnym uroczyste nabożeństwo. Celebrował ksiądz biskup Morawski w licznej asystencyi duchowieństwa. Na nabożeństwie obecni byli dostojnicy wojskowi i cywilni, posłowie na Sejm krajowy, reprezentanci rozmaitych instytucyj — a świątynia napełniona była ludnością wszystkich stanów. Przed katedrą ustawiony był w pełnej paradzie oddział garnizonu lwowskiego.

= **Obrady sejmowe** wpływają nietylko na rozbudzenie publicznego życia w naszej stolicy ale ożywiają także towarzyskie. Obok większych recepcyj, które wprawdzie tego roku nie mogły się odbyć w dotkniętym żałobą domu Państwa Namiestnikowstwa, ale miały miejsce u Pana Marszałka i u Państwa Siemieńskich-Lewickich, posłowie podejmowani bywają w mniejszych kołach towarzyskich, na obiadach i wieczornych przyjęciach. U Państwa Namiestnikowstwa u Pana Marszałka, u Państwa Siemieńskich i Russockich odbywają się obiady, na których główny zastęp gości stanowią posłowie. Wczoraj dany był taki obiad u państwa Russockich na cześć JE pana ministra barona Ziemiałkowskiego. Bardzo pożądane i przyjemne ognisko towarzyskie dla naszych gości sejmowych stworzyli u siebie państwo Marchwiccy, w których domu co poniedziałek i piątek odbywają się bardzo uczęszczane i ożywione wieczory.

— **Nadzwyczajne posiedzenie** Rady miejskiej odbędzie się dziś, w środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawa kolei Lwów-Żółkiew-Rawa-Netreba. Ze względu na ważność i nagłość sprawy p. prezydent miasta uprasza pp. radnych o liczne zebranie się.

(—) **Odczyt.** Z powodu pogłoski, jakoby zapowiedziany na dzień dzisiejszy odczyt dr. B. o projekcie ustawy regulującej prawa wydobywania nafty i wosku ziemnego został odłożony, prosi nas wydział Towarzystwa prawniczego o zawiadomienie, że odczyt ten odbędzie się nieodwołalnie dzisiaj, we środę, o godzinie pół do 7 wieczorem, w sali II sądu powiatowego na ulicy Jagiellońskiej.

** **Piorun** wśród wielkiej burzy zeszłego czwartku wieczorem uderzył w stodołę jednego z gospodarzy w Sokalu i wzniecił pożar, który zniszczył do szczętu dwa gospodarstwa. Strata pogorzelców, nieubezpieczona wcale, wynosi 3.200 zł. Burza z piorunami srożyła się potem w okolicy Sokala do późnej nocy.

** **Pożar** w gminie powiatu krośnieńskiego Białobrzegach zniszczył trzy zagrody włościańskie. Niezabezpieczona szkoda w budynkach, zbożu i ruchomościach wynosi 2.283 zł., a przyczyną powstania ognia była wadliwa budowa pieca.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu utalentowany pisarz Juliusz Noriac; w Metz deputowany z tego miasta do parlamentu niemieckiego M. Besancon, prezydent Izby handlowej w Metz i kawaler Legii honorowej, w 78 roku życia.

— **Zwłoki hrabianki** Jadwigi Platerówny, według depeszy *Tagblattu* z Wenecyi dnia 29 września, znaleziono pod Malamocco. *Presse* jednak zaprzecza temu, zapewniając, że pogłoska o znalezieniu zwłok panny Platerównej, która rzeczywiście obiegała po Wenecyi, okazała się fałszywą.

— **Znany wirtuoz węgierski** Mikołaj Almassy według *P. Naplo* wstąpił do zakonu Jezuitów. Nowicyat odbywa w Kalocsy. Z rozporządzenia kardynała Haynalda wolno mu i nadal zajmować się muzyką.

— **Generał Grant,** były prezydent Stanów Zjednoczonych, przybył na kilkudniowy pobyt do Stuttgartu.

— **Nowy lord major Londynu** na rok następny według depeszy londyńskiej wybrany został w osobie dotychczasowego aldermana Knighta. Urzędowanie rozpoczyna nowy lord major dnia 9 b. m.

— **Okropną śmiercią** zginął niedawno prezydent ciała reprezentacyjnego Stanu Texas w północnej Ameryce, mr. Georges Reeves. Ukąszony przed miesiącem przez wściekłego psa mimo wszelkiej pomocy lekarskiej popadł w wodowstręt i w wielkich cierpieniach zakończył życie.

— **Wielkie pożary lasowe** srożą się na Kaukazie. Napróżno dotąd zapomocą zrębów usiłowano je ograniczyć.

— **Kradzież na poczcie.** Z Londynu donoszą, że w głównym urzędzie pocztowym w Oxfordzie przed kilku dniami złodzieje włamawszy się wieczorem do kasy, zrabowali ją na 10.000 funtów szt.

— **W kopalniach siarki** w Schmöllnitz, według depeszy z Pesztu, wybuchł dnia 2 b. m. ponownie pożar. W chwili wyprawiania depeszy była nadzieja, że ogień wkrótce będzie stłumiony.

— **Największa cukrownia** w Ameryce, firmy Harrison & Hevemeyer w Filadelfii, według depesz zaatlantyckich zgorzała do szczętu. Stratę oceniają na 2 miliony zł.

— **Wybuch gazów** ziemnych w kopalni węgla Colonia pod Dortmundem w sobotę pozbawił życia jednego górnika, a 18 uszkodził.

— **W sposób skrytobójczy** zamordowany został w tych dniach sztyletem na ulicy w Neapolu komendant tamtejszej straży pożarnej, pułkownik Semmola. Mordercą jest oddalony pompier.

— **Dziennik paryski** w języku niemieckim wydawany p. t. *Deut. Par. Ztg.* odtąd będzie drukowany w Hamburgu, ponieważ w skutek niedawnego zajścia z Niemcami przy ulicy Saint Marc w Paryżu żaden drukarz tamtejszy nie chce mieć jakiegokolwiek stosunku z tem wydawnictwem.

— **Elektryczne oświetlenie teatrów.** W Monachium z okazyi odbywającej się właśnie wystawy elektrycznej, urządzono w obecności intendantów wszystkich większych scen niemieckich oraz reprezentantów świata naukowego i literackiego, próbę oświetlenia teatru podczas przedstawień zapomocą umyślnie w tym celu skonstruowanych przez Edisona lamp elektrycznych. Jednomyślnie uznano, że światło elektryczne jest jakby stworzone dla sceny i że system Edisona wybornie się nadaje do zastosowania w teatrach. System ten, jak stwierdzili zarazem fachowi, zupełnie wyklucza niebezpieczeństwo pożaru.

— **Wybuch na okręcie wojennym.** Depesza *Gołosu* z Sebastopola d. 1 bm. podaje następujące szczegóły o katastrofie na okręcie wojennym rossyjskim *Nowgorod*, znanej już czytelnikom z telegramów naszych. Parowiec wojenny *Nowgorod*, tak zwana podług wynalazcy „popówka“ w tych dniach zajął już był zimowe swoje leże w porcie sebastopolskim. W dniu przed katastrofą zniesiono na jego pokład około tysiąca pudów prochu. Eksplozya nastąpiła podczas manewrów z minami morskiemi. jak się zdaje, skutkiem nieostrożności żołnierzy. Główny sprawca katastrofy przypłacił życiem swoją nieostrożność; w ogóle 5 oficerów. 4 majtków i 8 żołnierzy utraciło życie lub doznało ciężkiego skaleczenia Pomost i cała przednia część okrętu są zdruzgotane na kawałki.

— **Od zaprowadzenia kalendarza** gregoryańskiego, przyjętego przez cały świat cywilizowany z wyjątkiem ludów wschodnich, upływa w tych dniach lat 300. Skutkiem zarządzonej przez papieża Grzegorza XIII reformy w podziale czasu, dla wszystkich ludów katolickich w roku 1582 po dniu 4 października nastąpił odrazu 15 października. Po dłuższym oporze przyjęli także protestanci tę nowa rachubę czasu, odpowiadającą ściślej niż wszelkie poprzednie okresowi czasu, zwanemu rokiem słonecznym.

— **Oryginalne samobójstwo.** Wdowa po winiarzu w Peszcie, 66-letnia Wilma Gazda

w tych dniach usiłowała odebrać sobie życie w łazienkach tym sposobem, że usiadłszy w wannie obstawiła się 60 pijawkami po całem ciele. Ubrała się następnie i wyszła z łazienek, nim się jednak dostała do domu, skutkiem upływu krwi upadła na ulicy. Kiedy ją przyniesiono do szpitala, jeszcze połowa pijawek ssała jej krew; inne poodpadały już po drodze. Biedna kobiecina nie wyjdzie podobno.

— **Śniegi** spadły przedwczoraj w okolicy Leetschau na Węgrzech. Na drodze przez górę św. Gotarda w Szwajcaryi leżą od tygodnia takie zaspy śnieżne, że podróżni i poczta tylko saniami dostawać się mogą z Göschenen do Andermatt. Hospenthal nawiedzone było w tych dniach kilku groźnemi lawinami. Bydło na połoninach ginie z braku paszy.

— **Najzimniejsza okolica na ziemi.** Z ogłoszonych niedawno spostrzeżeń pewnego uczonego angielskiego wypływa, iż najzimniej na ziemi jest w miejscowości syberyjskiej Werchojańsku. Dotychczas pierwszeństwo pod tym względem oddawano Jakuckowi, pokazało się wszakże, iż w Werchojańsku temperatura jest znacznie jeszcze niższa. Wynosi ona jako średnia miesięczna w styczniu —45°, w lutym —49°, w marcu —33° C. W ostatniem dziesięcioleciu największe zimno obserwowano tam dnia 31 grudnia 1871; termometr w dniu tym wskazywał 63° niżej zera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej transwersalna.

Przy komisyi odbytej w dniach 27, 28, 29 i 30 września, oraz 1 i 2 października b. r. w c. k. Namiestnictwie celem oznaczenia ilości i rozkładu dworców, stacyj i przystanków oraz dojazdów kolejowych na galicyjskiej kolei transwersalnej na przestrzeniach od Grybowa do Zagórza i od Żywca do Nowego Sącza, delegat Wydziału krajowego Władysław hr. Badeni przedstawił oprócz życzeń co do niektórych zmian wyłącznie lokalnej natury następujące żądania i wnioski w imieniu reprezentacyi krajowej:

1. Ażeby w razie pożądanej w interesie kraju zmiany trasy między Jordanowem a Mszaną górną i prowadzenia nowej doliną Skawy w kierunku na Chabówkę, ta linia posiadała 1) stacyę w Chabówce, gdzie się koncentruje cały ruch Nowotarszczyzny i 2) przystanek w Rabce, gdzie się znajduje zakład leczniczy.

2. Ażeby w myśl pierwotnego oświadczenia, złożonego do protokołu rewizyjnego trasy Grybów-Zagórz w roku 1881 co do potrzeby prowadzenia kolei transwersalnej bezpośrednio z Zagórzem w kierunku na Gorlice, Ropę do Grybowa, c. k. Ministerstwo handlu wzięło ponownie pod rozwagę potrzebę prowadzenia tej trasy jak najbardziej odpowiadającej ekonomicznym interesom kraju.

3. Ażeby stacya Zahutyn (Nowy Zagórz), mająca służyć przy równoczesnem zaniechaniu dawn j stacyi Zagórz, położonej na linii I. węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, do szykowania pociągów w różnych kierunkach, została w myśl prośby gminy miasta Sanoka, popartej przez reprezentacyę powiatową, zaniechaną, a natomiast stacya w Sanoku odpowiednio celowi należytego ruchu kolejowego rozwiniętą.

4. Ażeby w Męcinie w razie zbudowania stacyi zamiast projektowanego przestanku był budowany dojazd kolejowy do rządowego gościńca.

5. Ażeby do stacyi Marcinkowice był budowany dojazd kolejowy do drogi krajowej Słotwina, Brzesko, Nowy Sącz lewym brzegiem Dunajca ze względu na znaczny ruch, odbywający się w kierunku tejże drogi.

6. Ażeby c. k. Rząd zalecił generalnemu przedsiębiorstwu kolei transwersalnej uwzględnianie przy wykonywaniu robót miejscowej ludności, tak ciężko dotkniętej w roku bieżącym klęskami powodzi, gradobicia i ciągłych słot.

7. Ażeby stacya „Friedrichshütte" nosiła nazwę właściwej gminy „Sporysz" lub przynajmniej „Huta Fryderyka".

8. Ażeby zmieniona nazwa stacyi Zahutyn brzmiała nie „Neu Zagórz" ale „Nowy Zagórz".

Oprócz tego delegat Wydziału krajowego w sprawie dojazdów kolejowych zaznaczył swe odrębne w komisyi stanowisko, a uznając w zasadzie potrzebę budowy publicznych dojazdów kolejowych, o ile one, idąc wzdłuż stacyi nie są zawarte w granicach tychże, gdyż w takim razie stanowiłyby część placów stacyjnych, wyłączonych podług ustawy krajowej o publicznych dojazdach kolejowych z ich kategoryi, położył stanowczy nacisk na tę okoliczność, że sam fakt uznania tej potrzeby bynajmniej nie przesądza pytania, na kogo przypadać będzie obowiązek dokonania budowy a następnie przyszłego utrzymania dojazdów kolejowych.

Zastrzeżenie w tym kierunku tembardziej było wskazanem, że w sprawie urządzania dojazdów nie było wniosków właściwych Rad powiatowych, którym wyłącznie podług §. 5 krajowej ustawy o publicznych dojazdach kolejowych to prawo przysługuje, a następnie że wymagane §. 6 tejże ustawy rozpoznanie technicznych warunków budowy i utrzymania przyszłych dojazdów kolejowych nie mogło być należycie dokonanem wobec przedłożenia pobieżnych, niczem nieuzasadnionych danych i wobec braku dokładnych operatów technicznych, tudzież kosztorysów.

Targ zbożowy.

(*z*) Dnia 10 i 11 b. m. odbędzie się czwarty międzynarowy targ na zboże, mlewo i chmiel we Lwowie. Targi te pomyślnie się już ustaliły, a powodzenie poprzedzających dozwala i tegorocznemu wróżyć pomyślnie. Początkowo obawiano się, że targi doroczne zbożowe na wzór targów wiedeńskich i peszteńskich nie dadzą się zaprowadzić we Lwowie, ponieważ Lwów nie jest centralnem ogniskiem handlu, jak Wiedeń naprzykład lub inne wielkie miasta zagraniczne. Doświadczenie atoli z poprzedzających trzech targów czerpane, dowiodło, że obawa była płonną, i że cel przez inicyatorów lwowskiego międzynarodowego targu zbożowego zamierzony, zupełnie został osiągnięty. Doświadczenie okazało, że handel zagraniczny zwrócił swą uwagę na targi lwowskie i uznał ich znaczenie, o czem przekonuje znaczny udział kupców z Niemiec i Szwajcaryi. Po raz pierwszy tutaj zetknęli się rolnicy nasi wprost z kupcem zagranicznym, skutkiem czego ceny zboża na każdym targu lwowskim były zawsze większe aniżeli przedtem i potem. A chociaż nie wszystkie na nich umowy zawarte były z kupcami zagranicznymi, lecz i miejscowi wiele zakupywali, to sama już obecność kupców zagranicznych tworzyła bardzo pomyślną dla sprzedających konkurencyę kupiecką i na podwyższenie cen wpływała. W ogóle konkurencya ta i poznajomienie się bliższe, naoczne, kupców zagranicznych z tutejszemi stosunkami, tak mało im przedtem znanemi, wielce do ożywienia galicyjskiego handlu zbożowego przyczyniać się musi.

Targ tegoroczny różni się od dawniejszych tem, że nie będzie tym razem połączona z nim ani wystawa bydła, ani premiowanie chmielu. Co do bydła, w parę tygodni po wystawie przemyskiej nie było powodu ani możności urządzać nowej wystawy; zaś premiowanie chmielu usunęła komisya targowa bardzo słusznie w tym roku ze względu na anormalne, na urodzaj i zbiór chmielu niepomyślnie działające wpływy klimatyczne. Nieustanne słoty tegoroczne w większej części kraju, które w ogóle wiele szkody w zbiorach wyrządziły, nie dozwoliły też po większej części zebrać i chmielu jak należy. Po większej części chmiel tegoroczny jest niepokaźny, mniej niż średniego gatunku, lub wcale zepsuty. Mało gdzie, w niewielu okolicach nawiedzonych wyjątkowo posuchą, plon chmielu tegorocznego jest dobry i gatunek piękny, ale to już nie zasługa wyłączna dobrej uprawy, lecz główne skutek wyjątkowych warunków miejscowych. Nie możnaby więc bez widocznej dla innych niesprawiedliwości, przystąpić do premiowania tych niewielu chmielarni, którym się powiodło uzyskać chmiel piękny pomimo powszechnej klęski, i dlatego uznano za rzecz najwłaściwszą zaniechać w tym roku wystawy i premiowania chmielu, co jednakże nie przeszkadza, że ci, co go posiadają, będą mogli pokazać się z nim i sprzedać na targu lwowskim.

Bardzo pomyślnie złożyło się, że targ tegoroczny wyznaczono dopiero na październik, co zdawaćby się mogło terminem nieco spóźnionym. Przeciwnie pod względem cen zboża bardzo dobrze się stało, że nie naznaczono terminu wcześniejszego. Targ wiedeński dlatego tak się nie powiódł w tym roku, że się odbył za wcześnie, kiedy jeszcze ani producenci plonu żniwa, ani kupcy swych potrzeb handlowych i rozmiaru swej spekulacyi dokładnie oznaczyć nie byli w stanie, słowem, gdy sytuacya handlowa zupełnie pozostawała jeszcze niewyjaśnioną. Dzisiaj przeciwnie fluktuacye handlowe znacznie się już ustaliły, horyzont się wyjaśnił i tak dobrze producenci jak i świat kupiecki zoryentowali się i obliczyli. Z tego powodu dziś już na pewne przewidzieć można, że popyt za zbożem na targu lwowskim będzie stosunkowo większy niż w Wiedniu, a skutkiem tego i ceny znacznie pomyślniejsze się okażą.

Przypuszczenie to oparte na zestawieniu stosunków obecnej chwili potwierdza okoliczność, że, jak się dowiadujemy, zgłoszenia na targ. mianowicie ze strony kupców krajowych i zagranicznych są bardzo liczne, co dozwala wnosić, że targ tegoroczny lwowski będzie bardzo ożywiony, i że ci, co zechcą na nim sprzedać swe ziemiopłody, będą mogli dobrą sprzedaż uczynić, zwłaszcza kto ma zboże suche, przydatne na wywóz, o które tego roku w ogóle będzie dosyć trudno.

⁑ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 16 wrześn. do 23 września.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.70 do 8·70 zł. Żyto 5·70 do 6·— zł. Jęczmień 6·— do 6·50 zł. Owies 4·70 do 5·10 zł. Hreczka 5·50 do 5·70 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·— do 7·25 zł. Kukurudza nowa 5·— do 5·75 zł. Proso 5·25 do 6·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6·50 do 9·— zł. Groch pastewny 5·50 do 6·— zł. Soczewica 15·— do 17·— zł. Fasola 8·— do 10.— zł. Bobik 6 — do 6·25 zł. Wyka 4·60 do 5·50 zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 50·— zł. przednia .— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledna —.— do —·— zł. Tymotka 26·— do 38·— zł. Anyż rossyjski 24·— do 26·— zł. Anyż płaski 22·50 do 25·— zł. Kminek 21·50 do 23 — zł. Rzepak zimowy 12·60 do 13·50 zł. Rzepak letni 11·50 do 11·75 zł. Rzepik zimowy 12·— do 12·25 zł. Rzepik letni 11·50 do 11·75 zł. Lnianka 10·40 do 11·— zł. Nasienie lniane 10·— do 11·25 zł. Nasienie konopne 8·50 do 9 — zł. Chmiel 230·— do 250· zł. Nafta zwykła 20·25 do 21·25 zł., salonowa 24·25 do 25·25 zł. Spirytus 10.000. litrostop. 30·75 do 31·60 zł.

⁑ **Podręcznik o handlu zbożowym**, tak potrzebny dziś dla świata handlowego wskutek nadzwyczajnego skomplikowania stosunków, wydał dyrektor wiedeńskiej akademii handlowej dr. R. Sonndorfer, który znany jest w najszerszych kołach handlowych jako kompetentny znawca tego przedmiotu. Podręcznik dr. Sonndorfera pojawia się obecnie w drugim nakładzie i zawiera wszystko, czego do zoryentowania się w stosunkach i konjunkturach handlowych potrzebuje kupiec prowadzący handel zbożem na większe rozmiary. Na tegorocznym międzynarodowym targu zbożowym we Lwowie interesanci będą mogli nabywać ten podręcznik w biurze targowem.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 30 przed południem.

Nowych petycyj wniesiono 29.

Na wniosek Marszałka Izba upoważnia go do wyrażenia Najj Panu z powodu Imienin uczuć wierności i hołdu i wznosi z zapałem trzykrotny okrzyk na cześć Monarchy.

Poseł ks. Buchwald wnosi udzielenie gminie Ruska wieś w pow. brzozowskim 200 złr. doraźnej zapomogi, prosząc o uznanie nagłości i bezzwłoczne uchwalenie tego wniosku.

Izba uznaje nagłość i wniosek księdza Buchwalda uchwala.

Z porządku dziennego p Bieliński obszerniej uzasadnia wniosek swój z rezolucyą wzywającą rząd, aby dla ułatwienia konwersyi pożyczek hypotecznych wyjednał ustawę przyznającą pożyczkom, w celu kowersyi zaciągniętym, ten sam stopień pierwszeństwa hypotecznego, jaki miały pożyczki skonwertowane.

Wniosek ten odesłany został do komisyi prawniczej z poleceniem złożenia sprawozdania jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia

Poseł Merunowicz również w obszerniejszem przemówieniu uzasadnia swój wniosek z rezolucyą wzywającą rząd o rozciągnięcie kontroli nad drobiazgową sprzedażą soli.

Wniosek ten zgodnie z życzeniem wnioskodawcy odesłano do komisyi kultury krajowej.

Poseł Maks zdaje sprawę z petycyi o zmianę części trasy kolei transwersalnej, pomiędzy Zagorzanami a Grybowem ażeby nie szła na Stróże Niżne lecz na Gorlice i dolinę rzeki Ropy. Komisya oświadcza się za zmianą żądaną przez petentów.

Poseł Jan hr. Stadnicki ze względu, iż sprawa jest spóźniona, lokalna, o której Sejm decydować nie może, oraz że w tej sprawie udawano się już do Koła polskiego, Koło czyniło starania u rządu, okazało się jednak iż zmiana jest niemożebna, wnosi przejście do porządku dziennego nad wnioskiem komisyi.

Członek Wydziału krajowego hr. Badeni, nie przesądzając zdania Izby, wyjaśnia, że Wydział krajowy oświadczył się za trasą na Gorlice, jako odpowiedniejszą ze względu na ekonomiczne stosunki kraju.

Poseł Chrzanowski popiera przejście do porządku, ażeby nie narażać powagi Sejmu stawianiem żądań, o których wiadomo z góry, że nie mogą być uwzględnione.

Poseł Fedorowicz przemawia za wnioskiem komisyi, ze względu, że jest bardzo niewinny, gdyż zawiera zastrzeżenie: „o ile to jest możliwem".

Poseł Grocholski wyjaśnia szczegółowo przebieg rokowań Koła polskiego za trasą na Gorlice.

Poseł Spławiński uważa, że konsekwencya wymaga, aby Sejm powziął uchwałę zgodną z Wydziałem krajowym i Kołem polskiem a więc przyjął wniosek komisyi, zwłaszcza, że zmiana trasy nie jest jeszcze niemożebną.

Sprawozdawca p. Max zabiera głos do odpowiedzi.

Godz. 12 min. 40 po poł. Posiedzenie trwa dalej.

Dwunastodniowa żałoba dworska, począwszy od 5 b. m., zarządzona została wskutek śmierci śp. J. K. W. Maryi Pii della Gracia, księżnej Parmy, z domu królowej obojga Sycylii.

Zaburzenia antisemickie w komitacie preszburskim zajmują niemal wyłącznie całą prasę wiedeńską. Jak zazwyczaj tak i w obecnym wypadku część dzienników wysila się na opisy, przedstawiające w przesadnem świetle ostatnie wypadki, i podaje przerażające epizody, które zmuszoną jest częstokroć następnie odwoływać lub sprowadzać do właściwej miary. Łatwo zrozumieć, że taka metoda utrzymuje tylko w rozgorączkowaniu opinię publiczną i nie przyczynia się bynajmniej do tamowania prądów, których jak najrychlejsze usunięcie leży w interesie dobrej sprawy i ogólnego spokoju. Że wiarogodność relacyj dzienników wiedeńskich i peszteńskich z widowni zaburzeń wiele bardzo pozostawia do życzenia, dowodem tego jest najświeższa odezwa, w której *Pressburger Ztg.*, pokrewna duchem prasie liberalnej, zwraca się z prośbą do wiedeńskich i budapeszteńskich koleżanek, aby w sprawozdaniach swych trzymały się ściśle faktów i nie popuszczały cugli rozbujałej fantazyi. Reporterzy dzienników wiedeńskich i budapeszteńskich — pisze dalej organ preszburski — oddają swojemi przesadnemi biuletynami najgorsze usługi dobrej sprawie utrudniając bowiem tym sposobem niezmiernie przywrócenie pojednania i narażają tylko na szwank reputacyę naszej ludności.

W Preszburgu panuje zresztą zupełny porządek, ruch zaś, który z stolicy komitatu przeniósł się do miejscowości leżących po lewym brzegu Dunaju, poczyna przygasać, a chociaż tleje jeszcze tu i owdzie, nie zachodzi obawa, aby silniejszym wybuchł płomieniem, a tem mniej, żeby mógł przybrać rozmiary budzące istotną obawę. Władze zarządziły wszędzie potrzebne środki ostrożności, dotychczas jednak nie okazała się wcale potrzeba chwycenia się takiej ostateczności, jak zaprowadzenie sądów doraźnych.

Z Pesztu piszą do *Pol. Corr.*, że nie ma powodu do niepokojenia się wypadkami preszburskiemi, gdyż sztucznie wywołana agitacya antisemicka upadnie sama przez się, burzyciele porządku zostaną pociągnięci do odpowiedzialności i surowo ukarani, energiczne zaś i spokojne dyspozycye prezydenta ministrów p. Tiszy wystarczają najzupełniej do przywrócenia i utrzymania spokoju nietylko w samym Preszburgu i jego obwodzie, lecz w całym kraju.

Pol. Corr., upominając, aby nie identyfikować ludu węgierskiego z motłochem, który dopuszczał się karygodnych wybryków w Preszburgu, dodaje w końcu, że gdyby w mieście tem miały powtórzyć się zaburzenia, rząd nie zawaha się z ogłoszeniem stanu wojennego a nawet w razie potrzeby z zaprowadzeniem sądów doraźnych.

Dotychczasowy przebieg sesyi sejmów krajowych był bardzo spokojny. Na porządku dziennym były wszędzie sprawy czysto miejscowe, nie przedstawiające ogólniejszego interesu.

W sejmie praskim wczoraj dopiero znalazł się komplet niezbędny do wzięcia pod obrady przedłożenia rządowego, nadającego głos wirylny rektorowi nowego uniwersytetu czeskiego. O przebiegu i rezultacie tych obrad informuje nas podana poniżej depesza praska.

W sejmie morawskim dr. Schrom miał wczoraj umotywować swój wniosek o zmianie niektórych postanowień krajowej ordynacyi wyborczej, zaś dr. Sturm wniosek o rozszerzeniu prawa wyborczego do sejmu

Klub lewicy sejmu morawskiego, jak donoszą z Berna, ma w tych dniach wziąć pod dyskusyę kwestyę, czy nie należałoby wystąpić w sejmie z wnioskiem zredagowania adresu do Korony, przedstawiającego opłakane stosunki narodowościowe w Morawii, i zarzuty przeciw rządowi. Myśl ta — pisze *Presse* — nie jest bynajmniej nową. Przed kilkoma już miesiącami główny organ stronnictwa lewicy podniósł projekt wysłania do Wiednia w tym samym celu deputacyę wszystkich niemieckich miejscowości

morawskich, jednak ta zupełnie niekonstytucyjna propozycya została zganioną nawet przez organa opozycyi.

Przy wyborze posła do Rady państwa z okręgu Znaim-Mikułów (Nikolsburg) utrzymał się, jak to zresztą było do przewidzenia, kandydat liberalny Hübner.

Przed kilkoma dniami na pokładzie okrętu *Gallegiante* w Tryeście zaszedł wypadek eksplozyi, który dał powód do rozlicznych pogłosek. Rzecz według dzienników wiedeńskich tak się miała, że na pokładzie obchodzono jakąś uroczystość ludową, zamówiono więc muzykę wojskową. Kapelmistrz Czansky, spostrzegłszy jakąś paczkę, zapytał się, co się w niej mieści, odpowiedziano mu, że przygotowaną została dla komitetu zabawy niespodzianka, puszczone bowiem będą ognie sztuczne. Po odegraniu hymnu ludowego, wydobyto rzeczywiście z paczki kilka rakiet. Czansky rozkazał grać walca, zaledwie jednak odegrano kilka taktów, gwałtowny huk zagłuszył muzykę a dwóch ludzi z orkiestry padło na pokład we krwi. Byli to 19-to letni kapral Tobias i 16-to letni Kurka. Obaj ciężkie odnieśli rany, a oprócz nich jeszcze trzech czy czterech muzykantów mniejsze poniosło okaleczenia. Rannych wyniesiono natychmiast do szpitala wojskowego.

Wychodząca dotychczas w Augsburgu a obecnie przeniesiona do Monachium *Allg. Ztg.* otrzymuje z Warszawy wiadomość, że wszystkim byłym unitom z Królestwa Polskiego, którzy byli obecni na obchodzie pięciowiekowego jubileuszu w Częstochowie, wytoczono proces o apostazyę i zagraża im kara deportacyi w głąb Rossyi lub na Syberyę.

St. James Gazette otrzymała telegram z Wiednia, donoszący, że podczas ostatniego pobytu cesarstwa rossyjskich w Moskwie odbyła się w jednej z kaplic Kremlu potajemna koronacya cara i carowej, dokonana przez metropolitę tamtejszego. Na dowód odbytej koronacyi spisano dwa protokoły, z których jeden złożono w prywatnych archiwach rodziny cesarskiej, a drugi pozostał w rękach biskupa. Jeśli car będzie mógł koronować się publicznie, ceremonia ta w Kremlu będzie uznana za nieważną, gdyby zaś umarł przed odbyciem się koronacyi publicznej, w takim razie ogłoszonym będzie fakt odbycia się tajnej koronacyi, aby usunąć trudności, jakie mogłyby napotkać ogłoszenie carewicza, jako najstarszego syna ukoronowanego i namaszczonego na cesarza Wszech Rossyi. Fakta te mają być wiadome tylko członkom rodziny cesarskiej, księciu Edynburskiemu i królowi duńskiemu.

Dzienniki powtarzające ten telegram dodają, że wiadomości w nim zawarte brzmią bardzo nieprawdopodobnie.

Parlement duński został otwarty onegdaj bez mowy tronowej. Wybrano dawniejsze prezydyum.

Wczoraj miało się odbyć w pałacu Elizejskim w Paryżu wręczenie baretu ks. kardynałowi Czackiemu. Ks. kardynał w przyszłym tygodniu wyjeżdża do Włoch.

Rząd francuski uczynił rządowi w Hadze nowe propozycye względem zawarcia traktatu handlowego francusko-holenderskiego.

Niektóre dzienniki donoszą, że w przewidywaniu upadku gabinetu Duclerca Gambetta już prowadzi ze swoimi stronnikami układy objęcia tek ministeryalnych w przyszłym jego gabinecie.

W niedzielę w kilku miastach francuskich odbywały się bankiety legitymistowskie. Po jednym z takich bankietów, gdy biesiadnicy rozeszli się na miasto, niewiadomi sprawcy rzucili sześć bomb przed merostwo i przed urząd prefekta czy też podprefekta. Bomby jak się zdaje nie uszkodziły nikogo, gdyż telegramy mówią tylko o wytłuczeniu szyb i zniszczeniu jakiejś statuy. Zapewne wskutek pomyłki w telegramie dzienniki rozmaicie podają miasto, w którem zaszedł ten wypadek. Według jednych doniesień miało to miejsce w Awinjonie, a według innych w Carpentras. Oba ta miasta leżą niedaleko od siebie w departamencie Vaucluse.

Pogłoska o konflikcie pomiędzy Rossyą a komisyą dunajską okazuje się fałszywą. Gabinetom nie przedłożono do załatwienia żadnego sporu.

Według ostatnich telegramów porozumienie się Anglii z Turcyą w sprawie egipskiej jest na najlepszej drodze. Telegramy donoszące o tem dodają, że pewne mocarstwo środkowej Europy miało objawić chęć przedłożenia gabinetom do przyjęcia układu, który ma być przez Anglię bezpośrednio z Portą zawarty.

Zgodnie z tem doniesieniem *Times* piszą, że stosunki angielsko-tureckie nie są bynajmniej naprężone. Sam nawet sułtan oraz jego bezpośredni powiernicy pogodzili się z interwencyą angielską i jej następstwami. Organ wspomniany dodaje, że jest też niewątpliwym i bezpośrednim interesem sułtana w lojalny sposób postępować z Anglią. Turcya nie zyskałaby nic na wznowieniu sprawy tureckiej, a stracić na tem mogłaby bardzo wiele. Spodziewa się zatem dziennik angielski, że Turcya żadnych trudności Anglii czynić nie będzie.

Większa część dzienników angielskich występuje teraz przeciw Francyi. *Times* odmawiają Francyi wszelkiego prawa do zabierania głosu na przyszłość w Egipcie. Kontrola wspólna jest już martwą a okoliczności, które ją stworzyły, bezpowrotnie minęły. Anglia rozwiąże na własną rękę kwestyę egipską, ale uczyni to we wspólnym interesie wszystkich narodów, których kolonie znajdują się w Egipcie. Interesa polityczne Europy nie będą bynajmniej dotknięte, chyba na ich korzyść Konserwatywny *Standard* mówi także, iż o współudziale Francyi w Egipcie nie może być mowy. Od czasu wojny krymskiej Anglia ani pod względem politycznym, ani pod względem wojskowym nic nie skorzystała na przymierzu z Francyą. Przyjaźń Anglii jest dla Francyi potrzebniejszą niż dla Anglii przyjaźń francuska. *Observer* mówi, że przymierzu angielsko-francuskiemu zadany został cios stanowczy w chwili, gdy eskadra francuska odpłynęła z pod Aleksandryi, i wszelka próba wznowienia go byłaby szaleństwem. „Gdybyśmy potrzebowali przymierza — dodaje ten dziennik — to Niemcy ze względu na swój charakter, związki pokrewieństwa a przedewszystkiem na swoje interesa, byłyby naturalnym naszym sprzymierzeńcem."

Z Paryża donoszą, że poruszoną została myśl konferencyi ambasadorów w sprawie egipskiej. Konferencya ta miałaby się odbyć w Londynie, a wzięliby w niej udział także posłowie hiszpański i holenderski z głosem doradczym. Telegramy berlińskie mówią, że wiadomość ta potrzebuje wprawdzie potwierdzenia, ale że myśl podobna była przedmiotem rozbioru.

Według paryskich także doniesień, między mocarstwami powstała różnica zdań w kwestyi udziału Grecyi w komisyi, która ma rozbierać sprawę odszkodowania Europejczyków w Egipcie za straty, jakie ponieśli w skutek buntu Arabiego-baszy. Większość gabinetów jest przeciwna przypuszczeniu reprezentanta greckiego do komisyi.

Backer-basza, o którego przybyciu do Kairu już donieśliśmy, ma bezzwłocznie przystąpić do organizacyi armii egipskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 3 października. Sejm przy napełnionych publicznością galeryach i lożach rozpoczął dzisiaj obrady nad przedłożeniem rządowem w przedmiocie nadania głosu wirylnego rektorowi uniwersytetu czeskiego. Sprawozdawca Scharschmid poleca przyjęcie przedłożenia. Profesor Czyhlarz zgadza się z przedłożeniem, gdyż prawna tradycya uniwersytetu nie została w niczem naruszoną. Profesor Kwiczała zbija wywody poprzedniego mowcy, jakoby rzeczywistą tradycya starego uniwersytetu znaleźć było można wyłącznie w uniwersytecie niemieckim. Edward Gregr dowodzi faktami historycznemi, że uniwersytet nie był nigdy wyłącznie niemieckim i poddaje następnie krytyce ostatnie rozporządzenie rządowe o języku egzaminacyjnym. Profesor Czyhlarz zastrzega się przeciw zarzutowi, jakoby Niemcy pragnęli zamącenia pokoju między obiema narodowościami i powołuje się na tę okoliczność, że na dzisiejsze posiedzenie przybył poważny zastęp posłów niemieckich, chociaż nie idzie tutaj o interesa niemieckie. Po nader pojednawczem, bardzo sympatycznie przyjętem przemówieniu sprawozdawcy Scharschmida, przedłożenie zostało jednogłośnie przyjętem.

Tryest, 3 października. Zmyślonem jest doniesienie niektórych dzienników wiedeńskich, jakoby ogniomistrz Ottino został uwięzionym. Wytoczono mu tylko śledztwo z powodu zaniedbania nadzoru, skutkiem czego nastąpiła eksplozya na pokładzie okrętu *Gallegiante.* (Patrz *Ostatnia poczta*).

Wiedeń, 4 października. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza: Kustosz kapituły dr. Juzyczyński został mianowany dziekanem kapituły; scholastyk kapituły Leon Kordasiewicz kustoszem kapituły, kanonik dr. Ilnicki scholastykiem grecko-katolickiej kapituły w Przemyślu. Dalej proboszcz i dziekan Kujłowski i radca konsystoryalny Matkowski zostali mianowani kanonikami tejże kapituły.

Berlin, 4 października (*Tel. pr.*) *Nordd. Allg. Ztg.*, która dotychczas wobec ekscesów preszburskich zachowała się biernie, pisze w najświeższym numerze, że celem powstrzymania dalszych wybryków i przywrócenia zagrożonego porządku należy uciec się do najsurowszych środków.

Do *Deutsche Ztg.* donoszą z Wenecyi, że według obiegającej pogłoski miano odkryć w Udine tajne warsztaty dla fabrykowania bomb eksplodujących, któremi kierował pewien wychodźca rossyjski.

Preszburg, 4 października. Na mocy rozporządzenia prezydenta ministrów Tiszy zaprowadzono na przeciąg jednego miesiąca w komitacie preszburskim sądy doraźne. Nadżupan Eszterhazy został mianowany nadzwyczajnym komisarzem rządowym na cały obszar komitatu preszburskiego.

Konstantynopol, 4 października. Znane zajście z robotnikami załatwiono w duchu proponowanego przez W. Portę kompromisu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 październ. 1882 godzina 1. m. 45 Losy kredytowe 174·25, Węg. akcye kredyt 304·50, Akcye anglo-austr. 127·70, Akcye banku Union 123·90, Akcye kolei Karola Ludwika 318·—, Akcye kolei północnej 280 50, Akcye kolei południowej 143 70, Akcye kolei Alföld. 173 —. Akcye kolei Elżbiety 212·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 25. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164 — Wiedeńskie losy 124·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 84 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75 Losy regulacyi Cissy 109·50, Losy tureckie 28 75, Węgierska renta 119·35, Akcye banku swiętkowego 117·10 Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—. Rubel papierowy 1·18.25 Węgierskie losy 117·25. Marka niemiecka —·—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 3 październ. 1882, godz 5 m. 40 Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 4 pazdziern. 1882, godz 10 min 40, Akcye kredytowe 316 20, Anglo-Austryackie 126 75, Unionbank 124·—, Kolej Karola Ludwika 317.50, Południowa 143·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·45—. Rubel papier. 1·18·50. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 3 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 liter procent 31·25 do 31 50 zł., Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·88 do 8.90 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 171·| m., żyto —·— m., spirytus 51·40 m., olej rzepakowy 60·25 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —·—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 54 30 fr. olej rzepakowy 75·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 4 października 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 739.0 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 7.9 C. Psychrometr wilgotny 6.7° Prężność pary 6.6 m.m. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10 Wiatr NW1. Ozon 4

Temperatura powietrza 6 3°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.5 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 4 października 1882 r.

Hotel George'a

Pp. E. Oczosalski z Rusiatycz. J. H. Glinikiewicz z Wiednia. O. Horodyński z Brzeżan.

Hotel Langa.

Pp. W. Cieński ze Stanisławowa. T. Majewski z Krakowa. K. Koźlik z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. S. Kamiński z Wołynia. I Kamiński z Podola ross. W. Lekczyński z Żurowa. B. Babecki z Duńkowiczek. A. Drexel ze Stanisławowa.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Romański z Rawy. K. Rajman ze Stryja E. Soldan z Berna. W. hr. Starzeński z Petersburga.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. hr Olizar do Oczacia A. hr. Łoś do Bortkowa. I. Mielżyński do Poznania. M. Sternkler do Medowy. D. Słonecki do Jurowic. B. Horodyński do Korsowa. A. Skrzyński do Kobylanki. Dr. A. Iskrzycki do Sanoka.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mieszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min 15 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 26 po południu (pociąg mięszany).

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, ółrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

---

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 października 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę (bez kuponu)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	317	50	320	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł (bez kuponu bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	99	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	39	9	50
Połimperyał	9	69	9	79
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	$17^1/_4$	1	$19^1/_4$
100 marek niemieckich	57	90	58	65
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 września 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.70	76.85
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.30	77.45
kwiecień-październik	77 45	77 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	169 50
Renty Com. po 42 lir austr.	34 —	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92 90	93 05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95 40	95 55
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107 —
Bukowiny	98.75	99 75
Galicyi	99.80	100 20
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.25	126 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317.50	317 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875 —	880 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825 —	826 -
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	604.—	606 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	212.25	212.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2788 —	2793 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	318.25	318.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.—	172.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	346.75	347.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.70	144 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.75	164 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 25	100.65
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100 50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92 —	92 40
„ „ „ „ po 5 proct.	99 80	100 40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99 80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.65
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc	101.—	102. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.25	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94 —	94 25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.25	107 —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100 20	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	94 —
z r. 1867	101.—	101.50
z r. 1868	—.—	98.—
z r. 1872	96.—	96 50
Węg. gal. ko. a 200 zł 5 pr. w sr.	94.70	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174. —	174.50
Ciarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k.	109	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39 25
Palffiego po 40 zł. m. k.	36. —	36 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	20 25
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.25	25 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	— 29
Windischgratza po 20 zł. m. k.	38.50	39 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	119 10	119.30
Paryż za 100 fr	47 10 —	47.15.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5 66 —
„ pełnej wagi	5.65 —	5.68. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.44 —	9.45 —
Rossyjski imperyał	9 72 —	9 74 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 3 października 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	95	35
5% austr. renta marcowa	92	80
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	317	—
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$44^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

6003. (6766 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Weindling przeciw Benjaminowi Goldfingerowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 292 złr. 6 ct w. a z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności pod l. k. 51 w Limanowy wedle wykazu hipotecznego 70 Benjamina Goldfingiera własnej protokołem z dnia 1 września 1881 l. 7894 ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 30 października, 27 listopada, 18 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym

2. Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie, gdyby zaś sprzedaż nie nastąpiła mają być na 3 terminie ułożone warunki lżejsze pod rygorem prawa.

3. Za cenę wywoławczą tej połowy realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 251 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 26 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt ocenienia i wyciąg hipoteczny tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Limanowy.

Resztę warunków licytacyjnych w Registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 10 czerwca 1882 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie adw dr. Żelechowskiego w N. Sączu ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa 15 września 1882.

L. 4047 (6765 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej dr Jana Jarosza przeciw Benjaminowi Goldfingerowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 200 złr. w a z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności pod l. 51 w Limanowy wedle wykazu hipotecznego 70 Benjamina Goldfingera własnej protokołem z dnia 1 września 1881 l. 7894 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 30 października, 27 listopada, 18 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie, a względnie ułożone zostaną na trzecim terminie warunki lżejsze pod rygorem prawa.

3. Za cenę wywoławczą tej połowy realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 251 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 26 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt ocenienia i wyciąg hipoteczny tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Limanowy.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została. lub którzyby dopiero po dniu 23 kwietnia 1882 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie adw dr. Żelechowskiego w N. Sączu ustanowionego.

C. k Sąd powiatowy.

Limanowa 15 września 1882.

L. 10889. (6771 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 66 złr w. a. z pn. na rzecz Sendera Auerbacha odbędzie się dnia 20 października, 24 listopada i 22 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stanisława Schotta własnej, w Tarnopolu pod liczbą 1921 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 488 złr. 81 ct. w a.

Wadyum 48 złr. 88 ct. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby później prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Mantla, a p. adw. dr Schmidta zastępcą tegoż.

Tarnopol 5 września 1882.

L. 20291. (6739 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach skarbowych na rok 1883, lub z milczącem odnowieniem na następujące dwa lata ewentualnie bezwarunkowo na trzy lata od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1885, publiczne licytacye przedsięwzięte zostaną.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej dnia poprzedniego przed licytacyą do drugiej godziny po południu u naczelnika powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Pozycya	Okrąg dzierżawy	Ilość do tego okręgu należących miejscowości	Obręb urzędu podatkowego	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya będzie przedsięwzięta w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie dnia	o godzinie
1	Głogów	12	Rzeszów	2700	25	16 października 1882	11 przedp
2	Żołynia	15	Łańcut	2890	—	17 października 1882	9 rano

Rzeszów, dnia 30 września 1882.

L 15786. (6780 1—3)

Dnia 18, 19 i 20 października 1882 odbędą się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie ustne, publiczne licytacye w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych, poniżej oznaczonych na lata 1883, 1884 i 1885 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy w każdym z wspomnianych dwóch pierwszych lat

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Cena wywołania od Mięsa zł.	Mięsa ct.	Wina zł	Wina ct.	Licytacya odbędzie się od 10 godz. rano do 3 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie dnia
1	Bołszowce składające się z 20 miejscowości			—	110	50	18 października 1882
2	Bukaczowce składające się z 21 miejscowości	III.	570	50			dtto.
3	Bohorodczany składające się z 10 miejscowości	III.	2211				dtto.
4	Maryampol składające się z 15 miejscowości				30	12	dtto.
5	Bolechów składające się z 30 miejscowości				361	15	19 października 1882
6	Dolina składające się z 44 miejscowości	III	3575		200	50	dtto.
7	Jazłowiec składające się z 32 miejscowości	III	2100		26		dtto.
8	Stanisławów składające się z 39 miejscowości				1395	50	20 października 1882
9	Tłumacz składające się z 17 miejscowości	III.	2577				dtto.
10	Tyśmienica składające się z 17 miejscowości				256		dtto.

Pisemne w 10pr. wadyum zaopatrzone oferty można wnieść najdalej do 10 godziny przed południem dnia licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki można w c. k powiatowej Dyrekcyi skrb. w Stanisławowie jakoteż u Nadzorów c. k. straży skarbowej obwodu skarbowego Stanisławowskiego w godzinach urzędowych przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów, dnia 26 września 1882.

Licytacye.

L. 9444. (6691 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Wasiowiczowi pto 56 zł 47 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 150 rep 97 w Jabłonce niżnej u hwałą z dnia 30 grudnia 1881 l. 9444 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 4 października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi z złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 4564. (6692 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Ihnacie Kudrycz pto 130 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 20 rep 43 w Przysłupie, uchwałą z dnia 30 listopada 1881 l. 4564 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 4go października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 6863. (6689 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Lesiowi Kielnik odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 10 listopada 1881 l. 6863 realność pod Nr. 26/23 w Dniestrzyku dubowym położona, na czwartym terminie licytacyjnym 10 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Z c k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L 7042. (6690 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semionowi Pursiak odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 15 listopada 1881 l. 7042 realność pod Nr. 67/65 w Wołczem położona, na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 9840. (6650 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ladema 50 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie w dniach 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano w biurze V egzekucyjna publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. 265 w Kołomyi, do księgi gruntowej nie wpisanej, spadkobierców Michała Jackowskiego własnej.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 566 zł. 30 ct. i na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 56 zł. 63 ct, resztę warunków można powziąć z aktów sądowych.

Kołomyja, 14 września 1882.

L. 4793. (6668 3—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 94 subrep 207 w Bohorodczanach położonej, dłużników Somania i Maryi Kryciułów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć mozna.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 5707. (6625 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej, odbędzie się w dniu 25 października i 30 listopada 1882, o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Jerzego Siemoradzkiego w kwocie 50 zł z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod nr. 364 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej Maryanny Macherowej własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 298 zł. 85½ ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kurat rem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzy by rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

Biała, dnia 31 sierpnia 1882.

L. 3318. (6693 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Łuciowi i Kasi Pawluch celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 81 zł. 61 ct. a. w z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 października, 9 listopada i 11 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 147 rep. 59 w Chaszczowie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k sądu powiatowego.

Turka, dnia 25 lipca 1882.

L. 3318. (6683 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Katarzynie Szcześniakowej sumy dłużnej 50 zł w a. z pn egzekucyjną publiczną sprzedaż posiadłości włościańskiej w Zabierzowie położonej, własność nieobjętej masy spadkowej śp. Agnieszki Łyskowej stanowiącej a wyk. hip. l. 256 ks. gr. gm. Zabierzów objętej w trzech terminach licytacyjnych to jest: dnia 11 października, dnia 10 listopada i dnia 1 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej posiadłości wynosi 185 zł.

Wadyum zaś 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej posiadłości przejrzeć można w registraturze sądowej

Niepołomice, dnia 7 sierpnia 1882.

L 4654 (6724 3—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 263 w Łyścu położonej do dłużnika Simche Hermana wedle dom. II pag. 263 n. 1haer należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct w a z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł a. w.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882

L 4795. (6725 3—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 459 subrep. w Bohorodczanach położonej, dłużników Franciszka i Justyny Krzysztofków własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kred włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 9. ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 zł. Wadyum wynosi 15 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 4371. (6702 3—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż relności nietabularnej, pod nr. konsk. 93 subrep. 127 w Bohorodczanach położonej, dłużnika Andrunia Krycuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł. w a

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 4653. (6703 3—3)

W dniach 19 października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr konsk 276 subrep. 16 w starych Bohorodczanach położonej, dłużników Michała Makara, tudzież Maryi i Ołeksy Hrechorukiów własnej. w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 14 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 26 zł. 95 ct w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 2297. (6682 3—3)

C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera z Milówki 5 zł. 46 ct w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa pod nr. 62 w Szarem, do dłużnika Józefa Krutaka należąca w trzech terminach 20 października, 21 listopada i 21 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł.

Milówka, 31 lipca 1882.

L. 3564. (6687 3—3)

C. k sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Kukuryło pto 78 zł. 90 ct. a w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 października, 17 listopada i 19 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 15 rep. 16 w Dźwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł. Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 lipca 1882

K. 6421. (6658 2—3)

Realności nietabularnej Nk. 253 w Brodach w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem wys. skarbu przeciw Jechielowi Unreich pto 257 zł. 85 ct i 104 zł. 79 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie biuro 1 dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1882 godz. 11 przedpołudniem.

Cena wywołania i szacunkowa 281 zł. 17 ct.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki można przejrzeć sądzie.

Niewiadomym z życia i pobytu wierzycielom ustanowiono kuratorem adw. dr Maurycego Brauna.

Brody, dnia 30 czerwca 1882.

L. 12837. (6698 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjndgo od mięsa w Dobromilskim okręgu dzierżawnym na rok 1882 r. z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata t j. na rok 1883 i 1884 lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1884 odbędzie w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku publiczna licytacza dnia 19 października 1882 o godzinie 9tej przedpołudniem do godziny 1szej popołudniu.

Omówiony podatek począwszy od 1go stycznia 1882 pobiera się w własnym zarządzie. Kwota pieniężna uzyskana w czasie własnego zarządu t. j od dnia 1 stycznia 1882 aż do dnia oddania przedmiotu dzierżawy zostanie dotyczącemu dzierżawcy w razie potwierdzenia jego nadaży w ofiarowany roczny czynsz za rok 1882 wliczoną.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 3700 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania

Oferty pisemne, zaopatrzone w przepisane wadyum. winne być wniesione do godziny drugiej popołudniu dnia poprzedzającego dzień licytacyi do rąk naczelnika c k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku

Otwarcie ofert nastąpi zaraz po odbytej ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku.

C k. powiatowa dyrekcya skarbu

Sanok, dnia 24 września 1882.

L. 2854. (6750 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Kutach ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi 6 złr. 30 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 596 w Kutach dłużnika Mordka Feinera własnej, dnia 26 września, 24 października i 24 listopada 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 100 złr. a. w. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 10 złr. a w., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Kuty, dnia 26 maja 1882.

L 21764. (6641 —3)

C k, powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnowie podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych, wymienionych w niżej umieszczonym wykazie, wydzierżawionym zostanie w drodze publicznej licytacyi na czas, począwszy od 1 stycznia 1883

Dnie na których licytacya się odbędzie, podane są w poniższym wykazie.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie. tudzież w każdym tutejszo-powiatowym nadzorze straży skarbowej.

C. k pow. Dyrekcya skarbu.

Tarnów 25 września 1882.

Wykaz b).

okręgów dzierżawnych tarnowskiego powiatu skarbowego, w których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa na, czas począwszy od 1 stycznia 1883 jest do wydzierżawienia

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania zł.	ct.	Wadyum zł.	ct.	Dzień licytacyi	Termin do podania ofert pisemnych	Licytacya odbędzie się	Pisemne oferty należy podać
1	Bochnia	mięso	7621		762		16 października 1882	Do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi	W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie	Do Naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie
2	Radomyśl	„	2600		260		17 „ „			
3	Pilzno	„	1780		178		19 „ „			
4	Dąbrowa	„	3028		303		24 „ „			

Tarnów dnia 25 września 1882.

Zl 63. (6577 2—3)

Am 20 Oktober, 22 November und am 22 Dezember 1882 jedesmal um 10 Uhr früh wird hg. die exekutive Veräußerung der dem Schuldner Fedor Rostołowski gehörigen sub CN 72 in Tyśmienica gelegenen keinen Tabularkörper bildenden, laut Protokoll de praes. 13/1 1878, Z. 270 pfandweise beschriebenen laut Protokoll de praes. 22/10 1880 Z. 8200 abgeschätzten und zu Gunsten des Moses Szloss pto 46 fl mit Superpfand belegten Realität unter den beigelegten Lizitationsbedingungen zu Gunsten des Exekutionsführers Marcus Samuely bewilligt abgehalten.

Der Schätzungswerth beträgt 340 fl. und das Vadium 34 fl. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Wovon die Partheien, Moses Szloss, die k. k. Finanzprokuratur und das k. k. Steueramt in Tłumacz, sowie diejenigen welche inzwischen ein Recht zu dieser Realität erlangt haben, durch den Curator Jakob Malinowicz verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Tyśmienica, 30 März 1882.

L. 6439. (6685 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 490 złr. z 10 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztów sporu 13 złr. 32 ct. i kosztów egzekucyi w kwocie 10 złr 91 ct. przez c. k uprzyw galic Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Maryi Drummer, Katarzynie, Marcinowi, Filipinie, Annie, Janowi, Ludwikowi i Karolowi Drummer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 16 października, 16 listopada i 20 grudnia 1882 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużników pod l. 10 w Falkensteinie w Starostwie Lwowskiem położonej wykazem hipotecznym l 51 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 900 złr. zakład wynosi 90 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a przynajmniej nie niżej ceny wyrównać mającej wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 grudnia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej połowie realności po 19 kwietnia 1882 uzyskali ustanawia się P. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 29 sierpnia 1882.

L. 6511. (6726 2—3)

W dniach 20 października, i 24 listopada 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 140/145 w star. Bohorodczanach położonej do dłużnika Wasyla Momota, a względnie tegoż małoletnich spadkobierców Dmytra, Maryi, Wasyla, i Mikołaja Momotów należącej w tut. c. k. sądzie na rzecz c. k uprzyw. zakładu kred włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 392 zł z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, iż realność ta na tych dwu terminach za cenę szacunkową lub wyżej niżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł., wadyum 80 zł., a resztę warunków licytacyjnych w tusąd. registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy
Bohorodczany dn 6 września 1882.

L. 1081. (6731 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Majera Redlicha przeciw Fedkowi Mielnikowi pto 50 zł. w. a z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym 142/112 księgi głównej gminy katastralnej Olchowiec objętej, dłużnika Fedka Mielnika własnej, tej pretensyi za hipotekę należącej, z parcel gruntowych 1282, 2611, 2612, 2613, 2614 składającej się w protokole oszacowania z dnia 18 lutego 1879 l 2182 bliżej opisanej.

Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym sądzie w jednym tylko terminie a to dnia 25 października 1882 o godz 9 rano z tem że posiadłość ta w tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 zł. w. a. w gotówce.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

O rozpisaniu tej licyta yi zawiadomiono obie strony, Dyrekcyę c. k. uprz. Zakładu włościańskiego we Lwowie, Urząd gminny w Olchowcu c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. Namiestnictwo, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którym uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczonąby być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 czerwca 1881 na sprzedać się mającej posiadłości prawo hipoteki uzyskali na ręce już uchwałą tusąd. do l 4373 ex. 1881 ustanowionego kuratora Dr. Karola Gottlieba, adw. krajowego w Brzeżanach

Brzeżany dnia 18 lutego 1882.

Księgi gruntowe.

L. 285. (6769)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Łucza" w powiecie Peczeniżyńskim położonej, rozpoczęte będą 10 października 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić na miejscu dochodzeń i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. komisya hipoteczna
Kołomyja dnia 1 października 1882.

L. 206. (6770)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katast albo Bohatkowce rozpoczną się dnia 12 października 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Tarnopol dnia 30 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12755. (6438 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Joachima Jäkla, że przeciw niemu Stanisławowska kasa oszczędności wniosła dnia 12 września 1882 l. 12755 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 250 złr. w a. zpn. i że dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adwokata dra Wurzla z zastępstwem adwokata dra Bardacha ustanowionym został.

Stanisławów, 13 września 1882.

L. 9742. (6629 3 3)

C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tomasza i Katarzynę Turzyńskich, tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobyt ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małol. Anna Wasser zam. Mund i Lotti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24go sierpnia 1882 l. 9742 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa zastawu dla sum 50 # i 280 zł. m. k za zgasłe i wykreślenia takowego ze stanu biernego realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Juliana Ruczki ustanowiony, a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem Tomasza i Katarzynę Turzyńskich i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie albo osobiście, lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi patrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L 9741. (6630 3—3)

C k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tomasza i Maryannę Kwietniewskich tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małoletni Anna Wasser zam. Mund i Lotti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24go sierpnia 1882 l. 9741 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 73 zł 42 ct w. a. za zgasłe i o wykreślenie takowego ze stanu biernego realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Ruczki ustanowiony, a oraz i do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano

Wzywa się zatem Tomasza i Maryannę Kwietniewskich i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi potrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L. 29633. (6435 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Wadowickiej Kasy oszczędności l. 694 wystawionej na imię funduszu ubogich gminy Zembrzyc opiewającej wraz z procentami do dnia 30 czerwca 1880 skapitalizowanemi na ogólną sumę 110 zł. 56 ct. aby o tem w przeciągu sześciu miesięcy od dnia w którym niniejszy edykt w ogłoszeniach Gazety Lwowskiej po raz trzeci zamieszczony będzie, sąd tutejszy zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym wymieniona powyż książeczka wkładkowa Wadowickiej kasy oszczędności za nieistniejącą i zgasłą uznaną będzie.

Kraków, 19 listopada 1880.

L. 40289 (6598 3—3)

C k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy kuponów od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 11856 na 1000 złr m. k., dnia 1 listopada 1882, dnia 1 maja 1883 i dnia 1 listopada 1883 płatnych, każdy na 25 złr. m. k. opiewających, aby te kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności każdego poszczególnionego kuponu licząc, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu, takowe na prośbę Maxa Epsteina za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów 16 września 1882.

L. 5278. (6518 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że w r. 1868 zmarł w Żurawcach gospodarz gruntowy Jędrzej Piczak bez ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem majątku i 6 dzieci, między niemi córki Kseńki.

Ponieważ pobyt tutejszemu sądowi nie jest wiadomy, przeto wzywa się Ksenkę Piczak, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrazonego w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej tut. sąd. uchwałą z dnia 23 kwietnia 1880 l. 2490 kuratorem bratem Marcinem Piczakiem ukończoną zostanie.

Uhnów dnia 14 września 1882.

L. 1669. (6560 3—3)

Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla IV zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1882 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 13 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował radcę c. k. wyższego sądu krajowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skałę i Emila Lo de Löwenmuth.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl dnia 21 września 1882.

L. 11174. (6543 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa na prośbę Herscha Mann posiadacza weksla przez Hersza Mann zgubionego z daty Czortków 11 marca 1862 na 20 złr sześć miesięcy od dnia wystawienia płatnego z podpisem Herscha Mann jako wystawiciela a Chaima Abrahama Rothenberg jako akceptan ata, by do dni 45 od trzeciego ogłoszenia wezwania tego w łamach rządowej gazety lwowskiej roszczenia swe do tego wekslu w Sądzie obwodowym jako handlowym w Tarnopolu oznajmił, inaczej bowiem na żądanie Herscha Mann weksel ten amortyzowanym zostanie:

Tarnopol dnia 5 września 1882.

L. 4294. (6485 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że pertraktacya spadkowa po zmarłej 1go czerwca 1853 w Zurawnikach ś. p Nastce Moroz na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wdrożoną została.

Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni Maryi Jurdyga jest nieznanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku, począwszy od dnia dzisiejszego w sądzie się zgłosiła, i oświadczenie swe do spadku wniosła, inaczej spadek z spadkobiercami zgłaszającymi się i z ustanowionym dla Maryi Jurdyga kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Winniki, dnia 16go sierpnia 1882.

L. 40700. (6599)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że przy firmie „Jan Klein" przedsiębiorstwo piwowarskie na Pohulance dnia 13 września 1882 uwidoczniono wykreślenie spólnika Edwarda Kleina a natomiast Roberta Kleina jako nowowstępującego wspólnika z tym dodatkiem wpisano, że wszelkie dotąd Edwardowi Klein przysługujące prawa współwłasności tejże firmy, na mocy kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 19 maja 1882 przeszły na osobę Roberta Kleina.

Lwów, dnia 16 września 1882.

L. 9743. (6628 2—3)

C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza i Neszy małżonków Weingarten tudzież nieznanych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców tychże, że Henryk Wasser i małoletni Anna Wasser zam. Mund i Katti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24 sierpnia 1882 l. 9743 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa 6cioletniego najmu niektórych ubikacyi w realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej za zgasłe i wykreślenie takowego ze stanu biernego realności powyższej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata dra. Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Juliana Ruczki ustanowiony, a oraz do rozprawy sumarycznej termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem Mojżesza i Nesze małżonków Weingarten i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie, albo osobiście, lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi potrzebne informacyje do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L 10268. (6732 1—3)

Wszystkich wierzycieli, którzy do masy spadkowej Eliasza Semczyka c. k. podporucznika 70go batalionu obrony krajowej w Buczaczu 2go czerwca 1882 bez testamentu zmarłego, jakie pretensye mają, wzywa się, aby w tutejszym sądzie na terminie do zgłoszenia i wykazania pretensyi swych dnia 24 października 1882 o godzinie 9 rano stanęli, albo do tego czasu prośby swe pisemnie wnieśli, gdyż inaczej nie będzie im przysługiwać roszczenie do masy spadkowej, jeżeli masa przez wypłacenie zgłoszonych pretensyi wyczerpaną będzie, i jeżeli im prawo zastawu nieprzysłuża. Zarazem wyznacza się do rozprawy likwidacyjnej lub też do zawarcia ugody z kuratorem względnie spadkobiercami i wierzycielami termin na 6go listopada 1882 na 9 godz. rano, na którym wszyscy wierzyciele, celem wykazania płynności, rzetelności i stopnia pierwszeństwa swych wierzytelności potrzebne im to dowody dostarczyć, i albo osobiście lub przez wykazanych należycie pełnomocników pod rygorem prawa stanąć mają.

C k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 23 września 1882.

L. 58101. (6779 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 13 b. m. l. 53710 podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 września b. r. l. 28675 zarządzoną została dalsza reambulacya kolei transwersalnej na przestrzeni Żywiec, Nowy Sącz od kilometra 49 8 do 60·3 a na przestrzeni Grybów - Zagórz od kilometra 101·5 do 114·2 i że z powodu tego wyłożone będą wykazy gruntów pod kolej zająć się mających z dotyczącemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Osielcu, Bystry, Jordanowie i Malejowej powiatu Myślenickiego, tudzież w Cz rtezu, Zabłotcach, Dąbrowie ruskiej, Dąbrówce polskiej, Posadzie sanockiej, Sanoku, Posadzie olchowskiej, Zahutynie, Dolinie i Zagórzu powiatu Sanockiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że ogłoszone też będą w każdej gminie termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 we właściwym c. k. Starostwie lub przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 30 września 1882.

L. 3820. (6631 1—3)

C k. sąd powiatowy, zawiadamiając niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Handzlika o przypadłym nań po zmarłym w dniu 6 października 1881 w Pisarzowicach jego ojcu Antonim Handzliku spadku, wzywa go zarazem by w przeciągu roku, licząc od dnia niniejszego edyktu do spadku tego w sądzie tutejszym się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercami, którzy się do tego spadku zgłosili, oraz z ustanowionym dlań w osobie Józefa Paszka z Pisarzowic kuratorem przeprowadzone zostanie.

Kęty, dnia 7 września 1882.

L. 1597. (6617 1—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego zamianować raczył dla IV okresu sądu Przysięgłych, który się rozpocznie 23 listopada 1882 o godz. 8 rano przewodniczącym Prezydenta c k. sądu obwodowego Józefa Dittricha, zaś tegoż zastępcami radców c. k. sądów krajowych Fortunata Macielińskiego, Jana Czaczkowskiego, Antona ego Dyduszyńskiego, Ludwika Słatwińskiego i Henryka Rappego.

Sambor 15 września 1882.

L 11561. (6655 1—3)

Każdego, ktoby następujące weksle posiadał:

1) weksel z daty Dąbrowa 20 czerwca 1882 na sumę 50 zł. opiewający za jeden miesiąc od daty płatny, na zlecenie Seliga Milleta wystawiony, przez Józefa Nowaka w Dąbrowy, jako akceptanta podpisany, bez podpisu wystawcy,

2) weksel z daty Dąbrowa dnia 12 marca 1882 na sumę 500 zł. wa. opiewający za jeden miesiąc od daty płatny, na zlecenie Seliga Milleta wystawiony, przez Michała Tomaszewskiego w Dąbrowie jako akceptanta podpisany, bez podpisu wystawiciela,

3) weksel z daty Dąbrowa 12 kwietnia 1881 na 150 zł. wa. opiewający, za trzy miesiące od daty płatny na zlecenie Seliga Milleta wystawiony, przez Bolesława Szczerbińskiego jako akceptanta podpisany, bez podpisu wystawcy z pokwitowaniem indorso upłaty 50 zł. w. a. wzywamy w myśl art. 73 u. w. ażeby takowe sądowi w przeciągu 45 dni, licząc od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksle te na ponowne żądanie Seliga Milleta za umorzone uznane zostaną.

w Tarnowie 21 września 1882.

L. 7871. (6593 1—3)

Podaje się do wiadomości, że na mocy ustawowego porządku dziedziczenia jest między innymi do spadkobierstwa po śp. Elżbiecie Czerniatowiczowej z Nadworny. powołany także Mikołaj Duniec.

Ponieważ jednak sądowi miejsce jego pobytu wiadomem nie jest, przeto wzywa się go edyktalnie, ażeby się w ciągu roku w sądzie zgłosił i deklaracyę wniósł, gdyż w przeciwnym razie odbierze sąd deklaracyę od ustanowionego dla niego kuratora Maftieja Demianczuka.

Z c. k. sądu powiatowego
Nadworna 14 stycznia 1882.

L. 9348. (666 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia niniejszem Jana Kisila i Katarzynę Kisil z miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie Dyrekcyi c. k. uprz gal Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nim o 294 zł. w. a z pn celem doręczenia wyroku z dnia 28 lutego 1880 l 1255 i dalszych uchwał dla nich w skutek prośby Dyrekcyi c. k uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego de pr. 21 października 1880 l. 9348 kuratorem p. Karol Berhard ze Szczerca ustanowiony został, o czem się ich niniejszym edyktem zawiadamia.

Szczerzec 28 października 1880.

L. 12738. (6491 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Goldappera i Abrahama Mojżesza Arnolda, że dnia 12 września 1882 l 12738 wniósł Bernhard Appenzeller przeciw nim prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn i ze dla niewiadomych z miejsca pobytu akceptantów, kurator w osobie adw dra Wurzla ustanowionym został.

Stanisławów, 13go września 1882.

L. 4662. (6492 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecnego Herscha Leiby Fätlera, że przeciw niemu na żądanie Józefa Samuely nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn dnia dzisiejszego wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr Katzenellenbogen w Stanisławowie doręczonym został, któremu nieobecny swą informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma, inaczej bowiem złe skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 14 września 1882

L 9229. (6489)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 15go sierpnia 1882 wpisano do rejestru handlowego przy firmie „Browar ks Adama Sapiehy w Krasiczynie" że w miejsce Antoniego Swierzawskiego prokura Maryanowi Czaykowskiemu, którą wspólnie z Leonem ks. Sapiehą wykonuje, udzieloną została.

Przemyśl, 16go sierpnia 1882.

L. 498. (6654 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem posiadacza zgubionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką l. 412 dnia 26 listopada 1881 wystawionej, a na kwotę 130 zł. w. a. na imię Wojciecha Sopotnickiego opiewającej, ażeby takową do 6 miesięcy od dnia tego obwieszczenia po raz trzeci sądowi przedłożył, po upływie bowiem tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie Wojciecha Sobotnickiego za nieważną uznaną zostanie

Sambor, 16go sierpnia 1882.

L. 5475. (6582)

C k. sąd obwodowy w Stanisławie ogłasza wpis firmy H Aberdam interesu pieniężne w Buczaczu w rejestr firm pojedyńczych z tem, że właścicielem firmy jest Hersch Aberdam.

Stanisławów 31 maja 1882.

Kuratele.

L 5453. (6680 1—3)

Bobrecki c. k sąd powiatowy uznaje Hryńka Bułkę rolnika z Podjarkowa za marnotrawcę, i nadaje mu kuratora w osobie Fedka Tołupki z Podjarkowa.

C. k sąd powiatowy
Bóbrko 20 sierpnia 1882.

L 40107. (6734 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany we Lwowie ogłasza, iż były konduktor pocztowy Jan Konior za umysłowo chorego uznany został,

Kuratorem Karol Gajewski we Lwowie.
we Lwowie, dnia 6 września 1882.

L. 5707. (6764)

C. k. sąd powiatowy w Busku uznaje Mykietę Janów z Banunina za marnotrawcę i ustanawia dla niego kuratora Wasyla Nazarkiewicza z Banunina.

Busk 2 września 1882.

L. 10. (6659 1—3)

Hryńko Suchy z Oryszkowiec został uznany za marnotrawcę.

Kuratorem Hryńko Bałyk.
C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce, dnia 18 stycznia 1882.

L 7246 6634 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym-targu ogłasza, że Bartłomiej Matyga z Białego-dunajca marnotrawnym uznany został i że mu dodano kuratora w osobie Jana Matygi

Nowy-targ, dnia 9 września 1882.

L. 7131. (6611 2—3)

Iwana Błażeńko z Dzuryna uznano marnotrawcą, a Mykietę Bryks z Dzuryna ustanowiono kuratorem jego.

C k. sąd powiatowy.
Czortków, 15 sierpnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 20584. (6532)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie podaje do wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, z dnia 12 września 1882, l. 15636 zatwierdza się zarządzoną konfiskatę czasopisma „Gazeta Krakowska" z dnia 3 września 1882 l 132 z powodu znamion występku §. 300 k. k. zawartych w artykule pod napisem „Zarząd kraju" tudzież zabrania się rozpowszechniania tego artykułu a nakład zabrany ma być w swoim czasie zniszczony.

C. k. sąd krajowy karny.
Kraków, 22 września 1882.

L. 16594. (6722)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść broszury pod napisem: „Eure kais könig. Majestät" z podpisem „Graf L." i z datą „Grand hotel Paris, im August 18*2" niewiadomo gdzie drukowanej, zawiera znamiona zbrodni z §. 63, 98 i 209 u. k. tudzież występku z § 300 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c k. Prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie nadmienionej broszury a każdy egzemlarz takowej ma być zniszczony.

Powody.

Gdy treść nadmienionej broszury zawiera znamiona zbrodni z §. 63, 98, 209, u. k. i występku z §. 300 u. k. to należało zarządzoną konfiskatę zatwierdzić i zastosować powyższe postanowienia ustawy.

Lwów, dnia 26 września 1882.

L 16440. (6600)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr 16, czasopisma „Praca" z dnia 19 września 1882 pod napisem „Sposób na socyalistów" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 25 września 1882.

(6510)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 1 der periodischen, in Budapest erscheinenden Druckschrift „Phönix" ddo. Sonntag, den 15 September 1882 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Würde der Arbeit" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. begründe, ferner daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Die erste That" in der Stelle von „Die österreichische Polizei" bis „Verräthern gehört der Strik" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St G., und endlich der Inhalt des Gedichtes mit der Aufschrift „Arbeit der Dichtung (zur Socialistenhetze," die Vergehen nach den §§ 300 und 302 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 19 September 1882.

Doniesienia prywatne.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 30 września 1882 r. było w obiegu:

Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. złr. 218.000.

Kraków, dnia 2 października 1882. (6787)

Dyrekcya.

L. 511. (6784)

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

Z dniem 30 września 1882 roku było w obiegu:

6% Listów hipotecznych:	złr.	19,990.100
5% Listów hipotecznych:	złr.	4,584.400
5% Listów hipotecznych premiowanych	złr.	6,242.800
Asygnacyj kasowych:	złr.	2,493.350

Lwów 3 października 1882.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845

poleca na prezenta

Serwisa na 6 osób na tacach

do PIWA, WINA, WÓDKI I CZARNEJ KAWY

modne, luksusowo ozdobne.

WINOGRONA

do kuracyi i desertowe.

Netto. 4½ klo. franko . . . . zł. 2 do 2 40

Z powodu ciągłej słoty nie biorę żadnej odpowiedzialności na siebie, jeżeli winogrona nadpsute lub pogniecione nadejdą

Bryndza jesienna

Netto. $4^2/_{10}$ klo. franco l 1 . . . . . złr. 3.40
„ $4^2/_{10}$ klo. „ l. 2 . . . . złr. 3.20

MARMOLADA morelowa

Netto. 1 klo. wybornej po . . . . złr. 1.20
4 klo. wysyłam franco. (5884 2—6)

Słonina 1 klo. . . . . 84 ct
Smalec 1 klo. . . . . 86 ct.
Śliwki nowe suszone 1 klo. . . . . 34 ct.
Powidła 1 klo. Ia. . . . . 28 ct.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt.

Pomimo znacznego podwyższenia

cła

po dawnych cenach

sprzedaje

HERBATĘ

chińską i rossyjską

znany z dobroci towaru SKŁAD

Józefa Padewskiego

Lwów, Rynek l. 13.

(6639 3—12)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru m jowego 1882 r.

przez **„Suez“** sprowadzonej

HERBATY

chińskiej

a mianowicie:

			Cena za pół kilo
Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł.	5.—
Nr. 1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł.	4.40
Nr. 2	**Juntojczan Pecha,** białokw.	zł	4.—
Nr. 3	**Nandzyn,** czarna mocna . . .	zł.	3.20
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot . . .	zł.	2.80
Nr. 5	**Congo,** familijna dobra . . .	zł.	2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . .	zł.	1 50
Nr. 7	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł.	1.70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł.	4.—
Nr 9	**Souchong** powyższa na wagę .	zł.	3.60
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł.	4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł.	6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(5806 4—?)

Wysprzedaż!!

Po nader nizkich cenach

fortepiany i pianina

z najlepszych fabryk w składzie

JANA BALKA

we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 7

Także jest samogrająca szafa do sprzedania.

(5962 8—25)

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane l zł. 50 ct.
jabłka i gruszki w najlepszym gatunku . . . . l zł. 50 ct.
orzechy nowe . . . . . l zł. 80 ct.

rozsyła w koszykach po 5 kil. włącznie z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger

w Werschetz

(Węgry południowe).

Wysyłka wszelkich WIN czerwonych i białych.

(5422 19—27)

Zniżone cenniki

na rok 1882 fabryki pieców zwanych (583 3—1)

Meidinger-Oefen

H. HEIM, **w Wiedniu, Ober-Döbling, Währingergasse Nr. 12; skład w Wiedniu I. Kärntnerstrasse 42; Filia: w Budapeszcie: Thonethof.**

Najlepsze PIECE

do regulowania, napełniania i wentylacyi.



Przy miernej wielkości pieca, ogrzewa się takowy mocno i szybko; sposób uregulowania opalenia zupełnie pojedynczy i dokładny; ogień w piecu utrzymywać można do woli; usługa bardzo pojedyncza a czyszczenie zupełnie zbędne; usunięcie nader przykrego piekącego ciepła; najtańszy sposób ogrzewania i długotrwałość pieca; dobre przewietrzenie przy zastosowaniu przyrządu wentylacyjnego.

Marka ochronna fabryki znajduje się na wewnętrznej stronie drzwiczek piecowych.

MEIDINGER-OFEN H. HEIM

Prospekta i cenniki gratis i franco.

Neues Prachtwerk!

Soeben erschien das

Makart-Album

Zum ersten Male werden dem österreichischen kunstliebenden Publikum in dieser Sammlung die Meisterleistungen seines so berühmten Malers in Wort und Bild vorgeführt. — Der billige Preis von **60 kr. pr.** Lieferung macht es jeder Familie möglich, in den Besitz dieses Kunstwerkes zu gelangen, für dessen splendide Ausführung weder Kosten noch Mühe gescheut wurden — Complet in 10 vierzehntägigen Lieferungen a 4—5 Illustrationen nebst erläuternder Textbeilage.

Verlag von Franz Bondy in Wien.

Vorräthig bei: **F. H. Richter in Lemberg.**



Otwarcie naszego [...] we Lwowie **przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyncze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i S^{KI.}

nadworna fabryka powozów.

(3664 38—?)

Galicyjski Bank kredytowy.

Wykaz z dniem 10 września 1882.

Asygnaty kasowe . . . . zł. 526.600.—
Wkładki na książeczki . . . . zł. 1,962.334.08

(6781)

TRYESTYŃSKA LOTERYA WYSTAWOWA.

I. Główna wygrana w gotówce złotych 50.000

2. Główna wygrana w gotówce złotych 20.000

3. Główna wygrana w gotówce złotych 10.000

dalej

1 na **10.000** złr. 4 po **5.000** złr. — 5 po **3.000** złr. — 15 po **1 000** złr — 30 po **500** złr — 50 po **300** złr — 50 po **200** złr. — 100 po **100** złr. — 200 po **50** złr. — 542 po **25** złr. — **razem**

1.000 wygranych **213.550** złotych.

prócz tego jeszcze wiele innych wygranych, składających się z przedmiotów wystawowych, ofiarowanych przez wystawców.

Cena Losu 50 centów.

Zamówienia z dołączeniem 15 ct. za portoryum, wystosować należy pod adresem

Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung

Piazza Grande Nr. 2 w Tryeście.

(678 1—1)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Wyborne własności tych napojów spowodowały wielu lekarzy a pomiędzy nimi i takich sławy europejskiej, do wygotowania świadectw bardzo pochlebnych. Także świadectwa otrzymałem od Wnych **Dr. Alfreda Biesiadeckiego,** c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw krajowych sanitarnych, Dra **Karola Brauna,** c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej w Wiedniu, Dra **Józefa Spaeth,** c. k. profesora, nadradcy sanitarnego w Wiedniu, Dra **Draschego,** profesora i dyrektora Vgo oddziału lekarskiego szpitala powszechnego w Wiedniu, Dra **Lorinsera,** dyrektora szpitala na Wiedeniu w Wiedniu, Dra **Józefa Weigla,** Dra **Oskara Widmanna,** Dra **Edwarda Sawickiego,** Dra **G. Ziembickiego** we Lwowie i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 25 czerwca 1882.

Prof. Dr. Edward Korczyński,
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece pod Gwiazdą:

Piotra Mikolascha we Lwowie,

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa. w Krakowie u. p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Siderowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p. Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś. p. Tarczyńskiego, w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p. Świtalskiego. w Bełzie apteka p. K. Grossa, w Bolechowie apteka p. K. Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu. p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p. Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u p. Dadleca.

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Skład generalny dla Bu[...] **ce p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. u[...]